



# Posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ wkracza w kulminacyjny okres

**NOWY JORK (PAP).** — Uroczysta Sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpoczyna 21. m. kulminacyjny okres swoich prac. W poniedziałek będzie przemawiał 20 szefów państw i rządów oraz ich specjalnych wysłanników, m.in. Daniel Ortega, Olof Palme, Pal Losonczi, Amin Dżemiel, Szimon Peres i Hans Dietrich-Genscher.

Sobotni „New York Times” w korespondencji z Managui cytował wypowiedź Daniela Ortegi, przed jego udaniem się do Nowego Jorku, oskarżającą Stany Zjednoczone o przygotowywanie kolejnej agresji przeciwko Nikaragui.

Oczekuje się, iż 24 bm. w 40 rocznicę wejścia w życie Karty Narodów Zjednoczonych, będą przemawiać przedstawiciele państw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ — minister Eduard Szwarcman, prezydent Ronald Reagan, premier W. Brytanii, Margaret Thatcher,

premier Chin Zhao Ziyang, minister Spraw Zagranicznych Francji Roland Duménil, oczekuje się wystąpienia premiera Indii, Rawa Gaudiego, przewodniczącego Ruchu Państw Niezaangażowanych.

W tym dniu głos zabiorą także sekretarz generalny ONZ i przewodniczący bieżącej sesji, Zgromadzenie Ogólne ma przyjąć uroczystą deklarację.

1986 rok zostanie proklamowany Międzynarodowym Rokiem Pokoju.

W uroczystej sesji weźmie udział zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL, Tadeusz Witold Młyniak.

Cytowany już „New York Times” pisał z Waszyngtonu o zapowiedzianym na 25 bm. spotkaniu w Nowym Jorku ministrów Spraw Zagranicznych Rady Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Dziennik podał, iż jak dotąd prezydent Reagan nie planuje spotkania z radzieckim ministrem.

## W setną rocznicę urodzin

Adama Chętnika

# Sesja popularnonaukowa w Łomży

INFORMACJA WŁASNA

„Czyniąc, zastanawiam się czy to będzie dobre dla Polski” — mawiał często doc. dr Adam Chętnik, urodzony w Nowogrodzie niestrudzony badacz dziejów i obywatel Kurpiowszczyzny, animator ochrony jej kultury. Dopytaniem osiemdziesięciu lat jego wyjątkowej pracy jest około stu prac popularnonaukowych i pięćdziesiąt artykułów oraz dwudziestnie przez wojenne zawieszonych niestrudzone i dwukrotnie odbudowywany Skansen w Nowogrodzie i Kurpiowski Regionalne (obecnie Muzeum w Łomży).

W setną rocznicę jego urodzin z inicjatywą Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, odbyła się w sobotę (19 bm.) w Łomży sesja popularnonaukowa poświęcona twórczości tego wiel-

kiego badacza Kurpiowszczyzny. Obradom przewodniczyli: prof. Adolf Ciborowski z Politechniki Warszawskiej i prof. Anna Kutrzeba-Pojnarowa z PAN. Interesujące referaty przedstawił: dr Anna Słoniewska z Instytutu Historii PAN, doc. Adam Dobroski z białostockiej F. III Uniwersytetu Warszawskiego, Bogumił Kunicki — dyrektor Muzeum Okręgowego w Łomży i dr Henryk Białobrzęski z Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wałowa. Uzupełnione one zostały komunikatami ukazującymi wielostronność zainteresowań i badań Adama Chętnika. Idea przewodnią była potrzeba aktywnej kontynuowania dzieła wielkiego badacza i społecznika dla zachowania naszej

ciąg dalszy na str. 3

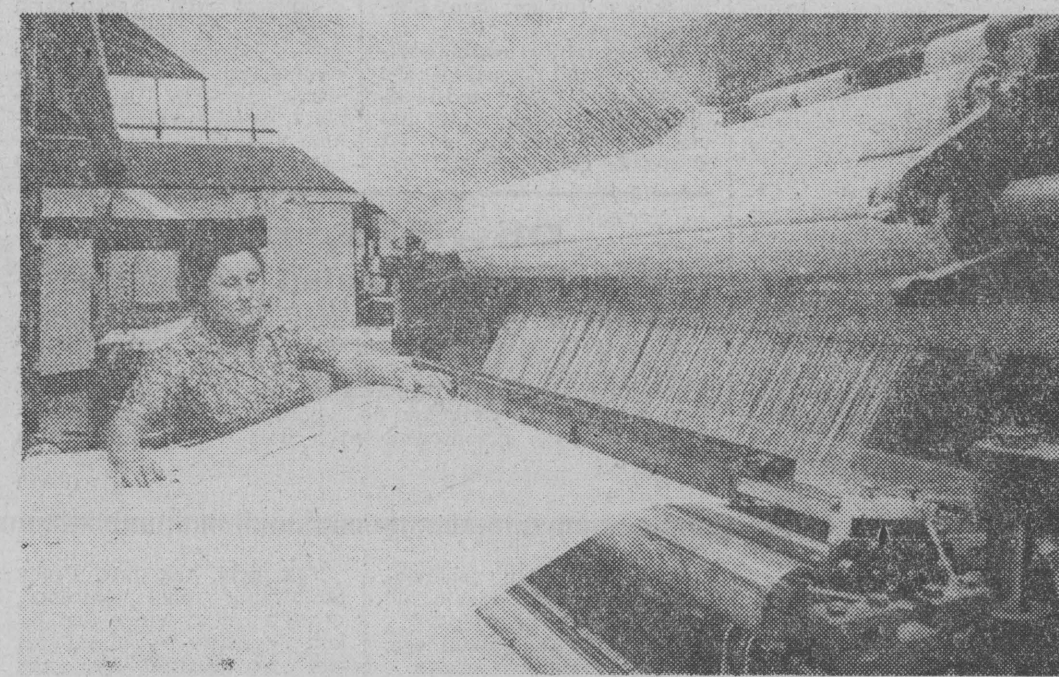
## W uznaniu dla nauczycielskiego trudu

INFORMACJA WŁASNA

W sobotę (19 bm.) z okazji świątecznego Dnia Edukacji Narodowej w Suwałkach przedstawiciele władz województwa spotkali się z grupą zasłużonych i wieloletnich nauczycieli, pedagogów, wychowawców dzieci i młodzieży. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: przewodniczący WRN — Edward Smoła, wojewoda — Kazimierz Jabłoński, sekretarz KW PZPR — Stanisław Sawicki, wiceprezes WK ZSL — Stefan Staranowicz. Przybyłych powitał kurator Oświaty i Wychowania — Lucjan Chrzanowski.

Wojewoda Kazimierz Jabłoński w imieniu własnym oraz kierownictwa partii i stronnictw politycznych, a także WRN i UW wyraził głębokie uznanie dla ponad siedmiotysięcznej rzeszy nauczycieli i wszystkich pracowników oświaty w Suwałkach. Podziękował im za trud i wysiłki wkładane w kształtowanie postaw i umysłów podopiecznych. Życzył jak najwięcej osiągnięć i zadowolenia z odpowiedzialnej i ważnej dla społeczeństwa pracy. Przebiegła ona jeszcze w trudnych warunkach — podkreślił mówca. Niedostatki wynikają gło-

ciąg dalszy na str. 3



## Międzynarodowe Targi w Bukareszcie

**BUKARESZT (PAP).** — Korespondent PAP Maciej Kuczewski pisze: 19 bm. pod hasłem „Handel, współpraca, rozwój, pokój” otwarte zostały w Bukareszcie XVII Targi Międzynarodowe. Uczestniczą w nich wystawcy z 36 krajów. Wśród 28 pawilonów narodowych jedno z głównych miejsc zajmuje ekspozycja polska.

Polski pawilon w dniu o-

twarcia targów zwiędzi Nicolae Ceausescu. Polska ekspozycja zajmuje blisko 2 tys. m kwadr. powierzchni. Naszych producentów reprezentuje 19 przedsiębiorstw handlu zagranicznego oraz PIHZ. Prezentują oni m.in. maszyny budowlane i drogowe, urządzenia odlewnicze, hutnicze i klimatyzacyjne, sprzęt ochronny dla górnictwa i modele kombinatów węglowych, aparaturę elektrotechniczną i elektroniczną, urządzenia poligraficzne, sprzęt sportowy oraz kosmetyki i zabawki.

Polska oferta odpowiada kierunkom współpracy gospodarczej — w której ok. 50 proc. stanowią wyroby przemysłu maszynowego — oraz wymiany handlowej między Polską i Rumunią, której wartość przekroczyła w ub. r. 600 mln rubli, a w br. wzrosła o ponad 18 proc.

Trzęsienie ziemi

**NOWY JORK (PAP).** — W sobotę rano w Nowym Jorku i okolicach zanotowano trzęsienie ziemi o sile 3,3 stopni w skali Richtera. Wstrząsy podziemne, których epicentrum znajdowało się w odległości około 30 kilometrów na północ od miasta, trwały kilka minut.

Uszkodzonych zostało kilka starych opuszczonych budynków w dzielnicach Queens i Bronx.

## Warto naśladowania

Liczące 104 tys. mieszkańców Dessau (NRD), ma po Kopenhadzie i Amsterdamzie, największą liczbę rowerzystów. Blisko 80 tys. osób — od 4-letnich maluchów po 85-latków — jeździ tym uciążliwie, ale najtańszym i najbardziej skutecznym środkiem transportu. Tradycja jazdy rowerowej w Dessau powstała na przełomie XIX i XX w., kiedy to miasto urosło do rangi liczącego się ośrodka przemysłowego. Po niezłomko 12-odcinnym dniu pracy całe rodzinne ciagnęły na podmiejskie błonia nad Mulde i Łaba. Miasto położone jest na równinie, a taka topo-

grafica sprzyja jeździe rowerowej.

Statystyka podaje, że obecnie na porze szczytu komunikacyjnego przez duże skrzyżowania miejskie przejeżdża ok. 1400 rowerzystów na godzinę. Połowa ogółu pracujących drogą do pracy przybiera rowerem. Wzdłuż 212 km sieci drogowej ciągną się pasy rowerowe, których łączna długość wynosi 65 km. Na najbardziej ruchliwych skrzyżowaniach zainstalowano specjalne lampy sygnalizacyjne regulujące ruch pojazdów rowerowych, podnosząc tym samym bezpieczeństwo jazdy w czasie natężonego ruchu komunikacyjnego. (PAP)

# R. Reagan o przygotowaniach do rozmów z M. Gorbaczowem

**WASZYNGTON (PAP).** — W sobotę prezydent REAGAN wygłosił przemówienie radiowe do narodu amerykańskie poświęcone zarówno przygotowaniom do spotkania z sekretarzem generalnym KC KPZR MICHAILEM GORBACZOWEM jak i przygotowaniom do udziału w uroczystościach 40 rocznicy ONZ w Nowym Jorku.

Prezydent powiedział, iż przedmiotem jego rozmów z M. Gorbaczowem będą problemy dotyczące: zmniejszenia groźby wybuchu wojny atomowej, redukcji ofensywnych zbrojeń atomowych, badań nad rozwojem broni kosmicznych, realizacji postanowień Aktu Końcowego KBWE, praw człowieka i rozszerzenia wymiany poglądów i in-

formacji, między społeczeństwami.

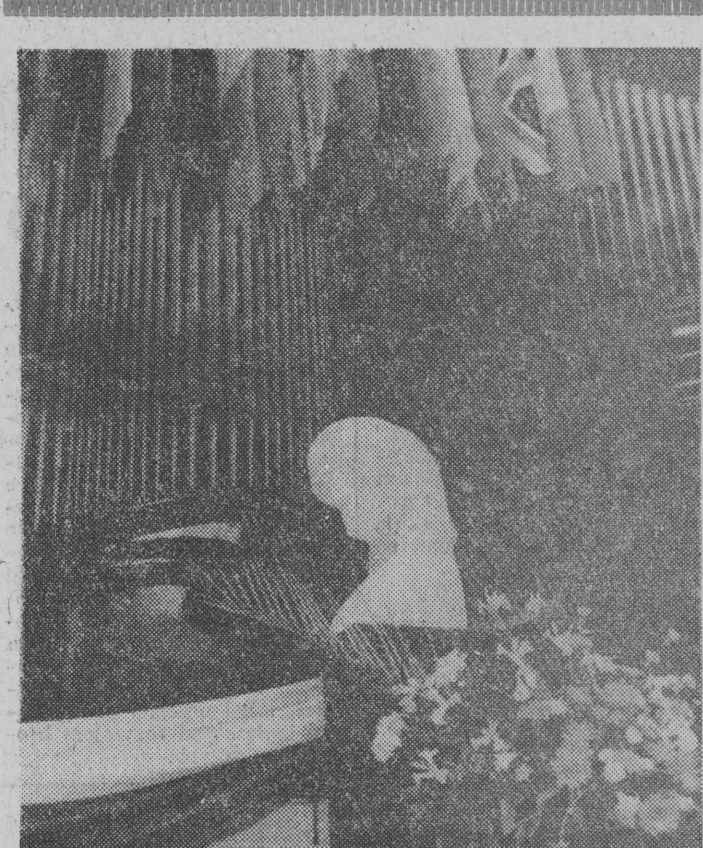
Wyraził on jednocześnie nadzieję, iż rozmowy z sekretarzem generalnym KC KPZR „przyczynią się do zbudowania prawdziwego pokoju i zapewnią ludzkości drogę pokojową do 21 wieku”.

Mówiąc, iż Stany Zjednoczone przywiązują szczególne znaczenie do zmniejszenia groźby wybuchu wojny ato-

mozej, prezydent Reagan oświadczył, iż delegacja amerykańska przedłożyła w Genewie propozycje w sprawie „radikalnej, kontrolowanej i zrównoważonej redukcji ofensywnych broni atomowych”.

Mówiąc o przygotowaniach do genewskiego spotkania z sekretarzem generalnym KC KPZR Michaiłem Gorbaczowem, prezydent Reagan oświadczył, iż zamierza „odyskutować w sposób otwarty i szczerzy wszelkie trudności na drodze do osiągnięcia prawdziwego międzynarodowego

ciąg dalszy na str. 2



## Konkurs Chopinowski — zakończony

Wśród laureatów K. Jabłoński

Warszawa żegna uczestników, jurorów i gości XI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Stolica Polski, ojczyzna wielkiego kompozytora, była miejscem szlachetnej rywalizacji młodych pianistów o najwyższą stawkę, jaką jest zdobycie tytułu laureata tej imprezy.

Do eliminacji przystąpiło 124 uczestników z 34 krajów, nie tylko bliskich nam geograficznie i kulturowo, lecz również tak odległych, jak Japonia, Singapur czy Meksyk. Ich umiejętności oceniali 20-osobowe jury pod przewodnictwem jurów pod najwybitniejszych w Polsce znawców i popularyzatorów dzieła Chopina — prof. Jana Ekiera.

Końcowy werdykt sądu konkursowego, ustalający kolejność nazwisk na liście laureatów, stał się kolejnym sukcesem, znanej w świecie ze swych osiągnięć, pianistyki radzieckiej, a także mającej równie chlubne tradycje — francuskiej sztuki muzycznej. Dodajmy, że narodowe reprezentacje zarówno ZSRR, jak i Francji, nie wyróżniały się liczebnością na tegorocznym konkursie.

Oto laureaci XI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina:

Stanisław Bunin z ZSRR, 19-letni student Konserwatorium Moskiewskiego w klasie prof. Sergiusza Doreńskiego. Przed 2 lata zwyciężył na konkursie Marguerite Long i Jacquesa Thibaud w Paryżu. Stanisław Bunin otrzymał też dwie regulaminowe nagrody specjalne: Towarzystwa im. Fryderyka Chopina — za najlepsze wykonanie poloneza i Filharmonii Narodowej — za interpretację koncertu.

II Nagroda i Srebrny Medal — Mare Laforet (Francja), 19-letni słuchacz klasy mistrzowskiej Konserwatorium Paryskiego.

Laureat Fundacji Jehudi Menuhina i Gyorgy Cziffry, niejednokrotnie korzystał z konsultacji u Artura Rubinsteina. Otrzymał też regulaminową nagrodę specjalną: Polskiego Radia za interpretację mazurków.

III Nagroda i Brązowy Medal — Krzysztof Jabłoński

ciąg dalszy na str. 3

## Szkoła muzyczna w Goniądzu Pierwszy koncert

INFORMACJA WŁASNA

Starania o otwarcie w Goniądzu (woj. łomżyński) filii grajewskiej Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia trwały od kilku lat (pisałmy o nich również w „GW”), a trudności związane z pozyskaniem stałej kadry pedagogicznej, mieszkań dla nauczycieli, pomieszczeń do nauczania, wydawały się okresowe nie do pokonania. Dziś większość tych problemów należy do przeszłości: pięciu nauczycieli — pełnych zapału młodych muzyków, otrzymało w Goniądzu mieszkania i rozpoczęło pracę ok. 1,5 mln zł przeznaczono na zakup sprzętu i instrumentów. Nadal otwarta pozostała natomiast sprawa zapewnienia samodzielnego budynku dla potrzeb filii — obecnie mieści się ona w budynku liceum.

W sobotę (19 bm.), z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich, lokalnych, nauczycieli i młodzieży — odbyła się w tej miejscowości uroczystość otwarcia placówki, która będzie kształciła przyszłych muzyków. Na liście pierwszych uczniów filii PSM, którzy uczą się w 4 klasach instrumentalnych (fortepian, skrzypce, klarnet i trąbka) — znalazło się 59 nazwisk.

ciąg dalszy na str. 3

## Katastrofalne skutki tajfunu

Potężne tajfuny przeszły ostatnio nad krajami południowo-wschodniej Azji. Według informacji indyjskiej agencji prasowej PTI, na wschodnim wybrzeżu Indii co najmniej 440 osób uznano za zaginione. Są to głównie rybacze, którzy przed nadejściem huraganu wypłynęli na morze. Najtrudniejsza jest sytuacja w stanie Orissa gdzie aż 2.650 wsi znalazło się pod wodą. Zalane zostały również drogi. Do akcji pomocy włączono 50 smigłowców wojskowych, które dostarczają żywność dla ludzi z odciętych od świata wiosek. (PAP)



DZIS — zachmurzenie duże z rozproszonymi, rano oraz w nocy liczne mgły, temperatura maksymalna 10-12 stop. C, minimalna 2-4 stop. C, w przypadku nocnego rozproszenia -1 stop. C; wiatr słaby, zachodni i południowo-zachodni.

JUTRO — pogoda bez zmian.

IMIENINY — Urszuli, Hilarego i Dobromiła (m)

ciąg dalszy na str. 2

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 246 (10 635) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 21.10.1985 r. Wydanie 1 Cena 6 zł

## 90 lat „Biruny”

# „Jak tu żyć bez swojej fabryki?”

RELACJA WŁASNA

Przy święcie wspomnienia brzmią uroczyste, choć są tylko prozą powojennych, trudnych i biednych lat. Barwi je animusz młodoci wypełnionej wspólną, ciężką pracą. A to, zdaniem włókniarzy obchodzących 90-lecie Fabryki Włóknierstwa „Biruna” w Białymstoku, łączy ludzi bardziej niż więzy krwi. Sprawia, że nie mogą i nie chcą żyć bez swojej fabryki.

Maria Moroz jest jedną z nich. Zapewne dlatego szybko znalazła ją zastępującą opiekunkę. Wprawdzie zastrzegła, że zawiesza emeryturę na rok, jednak wkrótce doszła do wniosku, że marnuje czas ja-

wadka, która wszystkie te lata przepracowała w jednym dziale. Oni, a także brakarka Eugenia Białobłocka, zatrudniona od 1951 roku, czy Wacław Gasowski, kierownik obsługujący tabor osobowy i cieżarowy od 1946 r., mogli odejść z fabryki kilka lat temu. Nie dołączyli jednak do grona różniących i wczesnych emerytów.

— Ubyło naraz aż tylu fachowców — wyznała pani Walentyna — my zostaliśmy, zresztą poprosila nas o to dyrekcja. Nie załujemy decyzji, choć lata i zdrowie już nie te. Ale dzisiaj przy święcie czujemy się, jak byśmy znowu byli młodzi.

Coraz rzadziej mówi się w „Birunie” o „wczoraj”. Przerwało ono tylko we wspomnieniach najstarszych pracow-

ciąg dalszy na str. 2

## Uroczystości jubileuszowe

Uroczystą akademię, wienającą obchody 90-lecia najstarszego w Białymstoku włóknieniczej zakładu, która odbyła się w minioną sobotę w sali Filharmonii, uświetnili m.in. przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz polityczno-gospodarczych, delegacje bratnich zakładów w kraju, organizacji i instytucji współdziałających z „Biruną”. Zyczenia dostojnym jubilatom złożyli również przedstawiciele zaprzyjaźnionego Kombinatu Pluszowo-Futerkowego, z Kowna (LSRR).

Natomiast wizyta wiceministra Przemysłu Lekkiego, Chemicznego i Skórzanego — Eugeniusza Zarzyckiego i dy-

Fot. KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

ciąg dalszy na str. 2

# Neutralność?

Nie muszę nikogo przekonywać, że było inaczej. Warto natomiast zastanowić się, w jakich okolicznościach uzyskania został taki a nie inny wynik wielkiej kampanii politycznej, zamykającej w pewnym sensie okres kryzysu politycznego w naszym kraju.

W przeszłości, komentując wyniki poprzednich kampanii wyborczych, prasa światowa zwracała uwagę, że były one również rezultatem wsparcia Kościoła, Katolickiego, najczęściej ustami kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Znane wyniki wyborów do Sejmu uzyskane zostały przez „wspólników do zwycięstwa”, jak to określił komentator amerykańskiej sieci telewizyjnej NBC.

Od początku kampanii przedwyborczej prasa zachodnia podkreślała neutralność

hierarchii kościelnej w Polsce wobec wyborów, twierdząc, że nie chce ona ani stanąć po stronie tych, którzy zechcą do czynnej postawy, ani tych, którzy z podziemia i z zagranicy nawołują do bojkotu im było bliżej do dnia wyborów, tym częściej stawały się jednak opinie, w których neutralność Kościoła wobec wyborów określano jako pozorną. Coraz częściej, powołując się na różne posunięcia, deklaracje i wypowiedzi, tak-żę z ambon, komentatorzy, tak-żę chodni sugerowali, że Kościół darzy sympatią zwolenników bojkotu.

Jak zresztą, jeśli niejaką, deklaracje i wypowiedzi, tak-żę z ambon, komentatorzy, tak-żę chodni sugerowali, że Kościół darzy sympatią zwolenników bojkotu.

Jak zresztą, jeśli niejaką, deklaracje i wypowiedzi, tak-żę z ambon, komentatorzy, tak-żę chodni sugerowali, że Kościół darzy sympatią zwolenników bojkotu.

go przekazu na trzy dni przed dniem głosowania? Przyczyną, wśród bardzo wielu publikacji na jej temat enuncjacje zachodniemiejskiego dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Bliski doradca Prymasa — pismo dziennik 9 bm. — powiedział w rozmowie z zachodnimi dziennikarzami, że będzie trudno znaleźć między polskimi biskupami nawet trzech, którzy udadzą się do urny”. Młocewski oświadczył także — pismo „Frankfurter Allgemeine Zeitung” — „że on sam i dziekan wielu innych katolików świeckich, blisko związanych z hierarchią, odrzucił propozycje kandydowania do Sejmu przedstawiona przez rząd... Aktywna obecność katolików w Sejmie — powiedział Mi-czewski — zostałyby przez pol-

ciąg dalszy na str. 2

### ZSRR-USA Drogi do rozbrojenia

Marszałek ZSRR Siergiej Achromiejew, pierwszy wice-minister Obrony Związku Radzieckiego ostrzegł w sobotę, że forsowany przez prezydenta Ronalda Reagana program „wojen gwiazdnych” może skazać świat na trwającą co najmniej kilkadziesiąt lat nową rundę wyścigu zbrojeń o niewyobrażalnej skali, niebezpiecznej i niebezpiecznej.

Achromiejew, który jest także szefem Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR, pisze w artykule na łamach „Prawydy” że jeśli Stany Zjednoczone odrzucą apele o zapobieżenie militarystyce kosmosu i będą kontynuować przygotowania do „wojen gwiazdnych” Związkowi Radzieckiemu nie pozostanie innego jak podjąć kontrfrotki zarówno w dziedzinie zbrojeń uderzeniowych, jak i innych, nie wyłączając defensywnych, w tym broni bazującej w kosmosie.

Związek Radziecki nie może być naiwny i polegać tylko na pokojowych zapewnieniach przywódców USA w sytuacji, gdy za zasłoną tych zapewnień tworzy się kosmiczna broń uderzeniowa — dodaje marszałek Achromiejew.

Prezydent Reagan głosi, że „kosmiczna tarcza” pozwoli „zastąpić równowagę strachu nową równowagą bezpieczeństwa” i ułoi świat na zawsze od groźby wojny jądrowej. Jednak ZSRR uważa, że „kosmiczna tarcza” może w rzeczywistości zachęcić USA do dokonania nieoczekiwanego ataku nuklearnego na Związek Radziecki w nadziei, że kontruderzenie radzieckie nie przejdzie się przez rozmieszczone w przestrzeni posażliwe zapory przeciwrakietowe.

Marszałek Achromiejew podkreśla, że dodatkowym zagrożeniem jest to, że zamiar amerykańskich jest to, iż przygotowanie do militarystyki kosmosu — przedsięwzięcia przedstawianego jako czysto obronne — towarzyszy rozbudowa amerykańskiego arsenału ofensywnej broni jądrowej.

## R. Reagan o przygotowaniach do rozmów z M. Gorbaczowem

Ciąg dalszy ze str. 1

Prezydent Reagan oświadczył, iż przygotowując się do rozmów z przywódcą radzieckim Michaiilem Gorbaczowem przedłoży szereg sugestii, które mogą przyczynić się do rozwiązania konfliktowych problemów zatrudniających atmosferę międzynarodową. Jednakże Reagan zaznaczył tu, że warunkiem powodzenia rozmów z przywódcą radzieckim jest przyjęcie przez ZSRR amerykańskiej interpretacji wydarzeń w świecie i koncepcji stosunków międzynarodowych oraz wyrażenie zgody na amerykańskie warunki ograniczenia zbrojeń strategicznych i jednocześnie prowadzenie badań nad rozwojem broni kosmicznych.

Prezydent Reagan oświadczył, iż przygotowując się do rozmów z przywódcą radzieckim Michaiilem Gorbaczowem przedłoży szereg sugestii, które mogą przyczynić się do rozwiązania konfliktowych problemów zatrudniających atmosferę międzynarodową. Jednakże Reagan zaznaczył tu, że warunkiem powodzenia rozmów z przywódcą radzieckim jest przyjęcie przez ZSRR amerykańskiej interpretacji wydarzeń w świecie i koncepcji stosunków międzynarodowych oraz wyrażenie zgody na amerykańskie warunki ograniczenia zbrojeń strategicznych i jednocześnie prowadzenie badań nad rozwojem broni kosmicznych.

### Uroczyste gaudeamus na KUL

## Doktorat honoris causa dla J. Glempa

LUBLIN (PAP) — 20 bm. Katolicki Uniwersytet Lubelski uroczysto rozpoczął nowy rok akademicki. Podczas inauguracji nadano prymasowski, kardynałowi Józefowi Glempowi tytuł doktora honoris causa. Tę godność przyznano na wniosek Wydziału Teologicznego w dowód uznania zasług prymasa w pracy dla Kościoła, narodu i ojczyzny.

W inauguracji uczestniczyli członkowie Episkopatu, przedstawiciele władz państwowych z ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego Benonem Miśkiewiczem, kierownikiem Urzędu ds. Wyznań min. Adamem Łopką, gospodarzami Ziemi Lubelskiej.

„Rząd Reagana narusza prawa człowieka zarówno wewnątrz kraju, jak i za granicą” — stwierdził w wspólnym oświadczeniu 12 duchownych, opublikowanym w styczniu br., po wysunięciu przez rząd federalny oskarżeń pod ich adresem o „spisek” w celu ukrycia w USA „niepożądanych elementów”.

### Po dymisji rządu włoskiego Gest pojednania

Rząd Stanów Zjednoczonych podjął próbę złagodzenia naderżniętych w stosunkach między USA a Włochami. Prezydent USA Ronald Reagan, w liście do Bettino Craxiego wyraził zaufanie dla urzędującego premiera Włoch. Craxi z kolei zamknął, iż wzięcie udziału w spotkaniu przywódców najważniejszych sojuszników USA, organizowanym przez Reagana przed jego spotkaniem z Michaiilem Gorbaczowem.

Reagan pisze, że nigdy nie żywił wątpliwości co do tego, iż rząd włoski szybko postąpił w stan oskarżenia palestyńskich porwaczy statku. W tonie niezwykle przyjaznym, Reagan pisze, że chociaż

## „Nie — raketom amerykańskim“

HAGA (PAP). — Ponad trzy miliony obywateli holenderskich złożyły podpisy pod apelem skierowanym do rządu i parlamentu tego kraju o rezygnację z rozmieszczenia na terytorium Holandii amerykańskich rakiet manewrujących. Akcję podpisów na rzecz odstąpienia od wprowadzenia na ziemię holenderską śmiercionośnych rakiet amerykańskich zorganizowała organizacja o nazwie „Nie — raketom amerykańskim”. Podpisy zbierane są w dalszym ciągu. Zakończenie tej pokojowej akcji przewidziane jest na 26 października, co będzie połączone z wieloletnią manifestacją na rzecz pokoju, która będzie zorganizowana w Hadze.

### Lekarze w obronie pokoju

19 bm. zakończył się w Warszawie 4-dniowy ogólnopolski zjazd lekarzy.

Zjazd podjął tematykę zwalczania zagrożeń społecznych, jakimi są alkoholizm, niktynizm i narkomania. Mówiono o skali tych zjawisk, ich skutkach zdrowotnych i społecznych. W przyjętych wnioskach wskazywano na niezbędność rozwoju odpowiedniej bazy leczniczej i rehabilitacyjnej.

Zjazd uchwalił wezwanie do lekarzy świata, do towarzyszy medycznych, organizacji społecznych i zawodowych do działania na rzecz zapobieżenia wojnie jądrowej. O tym, jak praktycznie to działanie powinno wyglądać — powiedział dziennikarzowi PAP prezes ZG Polskiego Towarzystwa Lekarskiego prof. Zdzisław Lewicki:

— Podjęcie apelu wiąże się z niedawnym uhonorowaniem Pokojową Nagrodą Nobla międzynarodowego ruchu lekarzy przeciw wojnie jądrowej. Do ruchu tego należy ponad 40 medycznych orga-

# 90 lat „Biruny”

Ciąg dalszy ze str. 1

ników, podnoszących fabrykę z gruzów za chleb i talerz zupy.

— Dobrze, że młodzi nie mają skali porównawczej — przyznaje Eugenia Białobłoka. — Nasz start był bardzo trudny, pamiętam, jak wyglądały wtedy hale, zaplecze socjalne, którego praktycznie nie było.

Sredniacy (pod względem stażu i wieku), do których zalicza się Czesław Skrzykowski byli świadkami przeobrażeń fabryki.

— Zaczęłam w sześćdziesiątym pierwszym jako mistrz fabryki — mówi. Mam wrazie-

nie, że jest to już zupełnie inna fabryka. Zmieniła się technologia, maszyny, wygląd, warunki pracy, no i profil produkcji. Na przykład dziś trudno sobie wyobrazić w fabryce takie zamknięcie, że się traciło orientację w przestrzeni. Wszyscy mieliśmy wtedy nogi pooblane o wózki. Albo strasznie dziurami posadzki, teraz w halach są parkiety.

— Ludzie też się zmieniali — uzupełnia Jan Grochowski, który zaczynał od zamiatania hali przed dziewiętnastu laty i noszenia narzędzi za mistrzem, a następnie poprzez funkcje mistrzowskie zdobywał umiejętności i doświadczenie, niezbędne do pełnienia obowiązków kierownika wydziału tkalni i działu własn. — Z początku tkaczka niechętnie przechodziła do maszyn świeżo montowanych, ale kiedy trzeba było wrócić do starych, kłopotów było jeszcze więcej.

— Praca też jest inna — mówi bratraz Alina Oleszuk.

Przepracowała ona w latach 19 lat, zanim przeszła do nowego zajęcia. — Kronikę starego typu wymagały większe ilości tkaczy. Były maszynowo typowe mechaniki, bez automatyzacji. Jedną tkaczką mogła obsługiwać kilkunoro. Teraz przy nowoczesnych urządzeniach można obsługiwać dwa krosna, a dzielnicy automatyzacja jest jeszcze większa.

— Uczylam się zawodu — wspomina kierownik działu administracyjno-gospodarczego — Czesława Malachowicza — u doświadczonej tkaczki lat temu. Nauka trwała do tygodnie, po czym stanęłam przy swoim krosnie bez obawy, że nie poddam. Brzmiał jak anegdota, ponieważ na przycuczeniu do zawodu trzeba było pół roku. Starsi wspomina — dawali nam przykład, jak należało wykonywane zajęcia i czego. Może dzięki temu nie zmieniłbym zajęcia i obecnie pozycja fabrycznej społeczności.

### Jubileuszowe uroczystości

Ciąg dalszy ze str. 1

rektora Zrzeszenia Władysława Junki, miała również roboty charakter. Goście zwiędli Zakład, zapoznali się z programem, z którego wynika przede wszystkim podwojenie produkcji przy zatrudnieniu zbliżonym do obecnego poziomu. Działania i zamierzenia „Biruny” oceniono jako przykład prawidłowego łączenia interesów kraju i załogi. Stwierdzono m.in., że budowa nowego zakładu jest już koniecznością i ma wszelkie szanse powodzenia. Forma za realizacji inwestycji zapoczątkowanej w tym roku wyprzedziła propozycje prof. Bakki; jest pierwszym tego typu w kraju usprawnieniem reformy gospodarczej. Na przeddzień przed syntetycznym nie weźmie bowiem Białostok przysłówiowego groza z państwowej kiesi.

Sukces nie zrodził się sam, wypracowali go ludzie. Formą uznania i podziękowania były

odznaczenia dla najbardziej zasłużonych. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Jerzy Nikołajew (30 lat pracy), obecnie inżynier. Bazyli Sak (30 lat pracy). Maria Moroz i Ryszard Skulski udekorowani zostali srebrnymi Krzyżami Zasługi. Ponadto 20 osobom wręczono medale 40-lecia PRL, zaś 50 osób otrzymało złotą, a czterdzieście srebrną odznakę „Zasłużony Białostoczanie”. Wzrostono również odznaczenia różnymi odznakami i dyplomami.

Dla Ludwika Rowińskiego, który we wrześniu rozpoczyna 35 rok pracy, miniona sobota była podwójnie uroczystą dniem. — 90-lecie zakładu — mówi — obchodziłam jednocześnie z 30 rocznicą małżeństwa. Przynajmniej nie odznaczenia „Zasłużony Pracownik” — pomysłu Leckiego” jest naszym prezentem, z którego będzie dumna moja cała rodzina.

LUCYNA SZEPILKO

## XIX Międzynarodowy Rajd Warszawski FSO Białostoccy rajdowcy w czołówce

W sobotę 19 bm. zakończył się trwający dwa dni XIX Międzynarodowy Rajd Warszawski FSO. Na starcie i na mecie nie zabrakło również białostockich zawodników.

Zgodnie z tradycją start i meta rajdu zlokalizowane były w Warszawie (tym razem przed budynkiem dyrekcji Fabryki Samochodów Osobowych), natomiast trasa rajdu wiodła krętymi i trudnymi technicznie drogami woj. toruńskiego, ciechanowskiego oraz olsztyńskiego, w okolicach Nowego Miasta Lubawskiego, Rybna, Ryknika i Brodnicy.

Jak przystało na rajd międzynarodowy startowa jedna zagałoga Węgierska jadąca Ładą 2101. Na starcie stawiała się czołówka polskich rajdowców między innymi Blażej Krupa i Piotr Mysiowski (Renault 11 Turbo), Andrzej Koper i Krzysztof Geborys (Renault 11 Turbo) oraz Marcin Bublewicz i Ryszard Zyszkowski (Polonez 2000 Turbo).

Od startu w piątek o godz. 16 do przerwy o godz. 24 bez przerwy padał deszcz co stanowiło dodatkowe trudności. Po północnym zaczęło się przelśniwać i dobra pogoda utrzymała się do mecy.

Decydujące dla wyników rajdu okazały się dwa odcinki specjalne, 4 oraz 23 o długości około 24 km każdy. Trudna szutrowa nawierzchnia i długość sprawiły, że wyniki tam uzyskane przesądziły w wielu przypadkach o miejscach w klasach oraz w klasyfikacji generalnej.

Bardzo dobrze spisali się białostoccy zawodnicy. C. Zadygiewicz i T. Wiczerzyński (Łada

1600 MTX) zajęli drugie miejsce w klasie oraz piąte w klasyfikacji generalnej, J. Poznański (Automobilklub Podlaski) i L. Wojcik (Auto-Moto-Klub Łódź) uplasowali się na trzecim miejscu w klasie oraz na ósmym w klasyfikacji generalnej. Do pierwszej jechali z uszkodzoną pompą paliwową, C. Wróblewski i A. Wojnar (debiutujący w mistrzostwach Polski dującym samochodem, poprzednio C. Wróblewski startował Fiatem 128p) zajęli trzecie miejsce w klasie N 1500 J. Krzaniński i L. Brzeski (Fiat 128) nie ukończyli rajdu ze względu na defekt silnika.

Duży sukces odniosła mieszana załoga Marusz Kosztyrak (Automobilklub Śląski) i Marek Smoleń (Automobilklub Podlaski) startująca Ładą 1600 MTX zwyciężając w swojej klasie oraz zdobywając trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej. Wynik ten zapewnił im tytuł mistrzów Polski w klasie oraz wysoką lokatę w klasyfikacji generalnej. Na koniec sezonu do zakończenia którego pozostał jeszcze Rajd Kormoran.

Klasyfikacja generalna XIX Rajdu Warszawskiego FSO:

A. Koper K. Geborys (Renault 11 Turbo) 2. M. Bublewicz R. Zyszkowski (Polonez 2000 Turbo) 3. M. Kosztyrak/M. Smoleń (Fiat 1600 MTX) 4. M. Sedowski/T. Kołczyński (FSO 1600) 5. C. Zadygiewicz T. Wiczerzyński (Łada 1600 MTX) 6. J. Poznański/L. Wojcik (Łada 1600 MTX) 7. C. Wróblewski/A. Wojnar (Fiat 128p).

(ms)

Ciąg dalszy ze str. 1

skie społeczeństwo odrzuca.”

Wypowiedź ta, cytowana przez bardzo liczne środki masowego przekazu na Zachodzie jest niezmiernie charakterystyczna dla oceny rzeczywistej „neutralności” niektórych kół kościelnych wobec wyborów. Deklarowano neutralność kilkadziesiąt. Ale równocześnie kilkadziesiąt do ambon do bojkotu wyborów, zaś ich wypowiedzi nie wywoływały żadnej reakcji ze strony hierarchii. Kiedy zaś jeden z duchownych diecezji kieleckiej zajął publiczne inne stanowisko publikując je w prasie, m.in. w tygodniku „Polityka”, Kuria Biskupia w Kielcach, powołując się na kodeks kanoniczny, natychmiast go napiętnowała, a wypowiedź uznała za sprzeczną ze stanowiskiem Kościoła. Komunikat kurii znalazł się w „Przeglądzie Katolickim”, tygodniku Archidiecezji Warszawskiej.

To było na tydzień przed wyborami. Natomiast na trzy dni przed głosowaniem red. Andrzej Micewski wiedział już, że biskupi nie będą głosować i zaanonsował to „urbi et orbi”. Nikt chyba nie może mieć wątpliwości jaka była wymowa takiego oświadczenia. Łatwo było przewidzieć, że za pośrednictwem fal radiowych dotrze ono natchemniast do polskich słuchaczy, przede wszystkim do duchowieństwa, które uzna je za swego rodzaju instrukcje, czy wskazanie kierunku działania. Znamienny jest czas, w którym padło oświadczenie i to nie może nie określać jego

intencji. Czy te intencje stanowią przejaw neutralności, czy też zaangażowania przeciwnego udziału w wyborach? Były polityczne czy też apolityczne?

Pytania te pozostawiam do rozstrzygnięcia czytelnikom, którzy znają z pewnością jakżeż liczne deklaracje kościelne o tym, że nie zajmują się on polityką. Warto też zwrócić uwagę na oświadczenie red. Micewskiego dotyczące propozycji kandydowania. Wynika z niej, że władza czyniła starania o zapewnienie w Sejmie reprezentacji kół niezależnych, również spoza PRON, chociaż tyle się pisze na Zachodzie, że było całkowicie inaczej. Jak wiadać, propozycje te zostały przez zainteresowanych zbytkowane.

Wróćmy jeszcze raz do oświadczenia red. Micewskiego. Nie tak dawno odnotowaliśmy z wyraźnym zrozumieniem jego uwagi i sugestie dotyczące możliwości rozszerzenia platformy konkretnego współdziałania wierzących i niewierzących. Nikt więc obecnie nie może mieć wątpliwości, że krytyczne wobec konkretnej i chyba oczywistej sprawy, związanej z inną jego publikacją. Jeżeli słowa red. Micewskiego zostały wypaczone, przekręcone czy w inny sposób zniekształcone, dlaczego publicznie ich nie sprostowano? Dlaczego wykazując je przeciwstawnym wypadkach decydującym i szybkość działania, nie przeciwdziałano wykorzystaniu oświadczenia doradcy Prymasa Polski na rzecz kampanii politycznej podziemia, wzywającego do bojkotu?

Odpowiedź na to pytanie nie ma już dziś, po wyborach, żadnego praktycznego znaczenia. Jest raczej więcej niż zrozumiałą dlatego w opisanych okolicznościach większość duchowieństwa nie uczestniczyła w wyborach, opierając się na wyraźnych sugestiach pływających z kół dla Kościoła miarodajnych. Trzeba natomiast odnotować i to, że ok. 25 proc. księży i ok. 4 proc. biskupów jednak głosowało, nie ulegając bardzo wyraźnym i wielostronnym sugestiom.

Zacznijmy od faktów. O u prowadzeniu księdza Jerzego

Niestety, atmosfera, która towarzyszy niektórym przygotowaniom do tych obchodów i niektórym zamierzeniom ich organizatorów, wcale nie zawodzi duchownych, zdaje się do wodzić dwóch rzeczy. Po pierwsze, chciałoby się w sposób sztuczny nadać rocznicę określenie charakteru polityczny i dlatego — po drugie — zapomnia się o oczywistych faktach, jakie miały miejsce w tragicznych dniach przed rokiem.

Przed wszystkim za rezultat wyborów wykazał, że w kraju, w którym przeważająca część obywateli stanowili wierzący, decydujący ich większość głosowała. Jak wiadać, ta większość kierowała się własną mądrością, uznając słusznie, że misja naukowo-wierzących Kościoła wobec wierzących nie powinna dotyczyć spraw politycznych.

Trzeba o tym przypomnieć nie tylko w związku z wyborami. Otóż w sobotę, 19 bm. przypadała rocznica zamordowania księdza Jerzego Popiełuszki. Zamordowany był duchowny. Choćby dlatego należało zrozumieć, że Kościół do tej rocznicy nawiązuje, że są w związku z nią planowane uroczystości religijne.

gruntu obce leninowskiej ideologii, moralności naszej partii.

Działanie sprzeczne z prawem godzi w linię socjalistycznej odnowy, wypracowana na IX Zjeździe, godzi w całą partię i jej kierownictwo. Godzi też w proces wewnętrznej stabilizacji, w stosunki państwo — Kościół, w międzynarodowy prestiż naszego kraju.

Komitent Centralny stanowczo odrzuca i potępia wszelkie nieprawdopodobne oceny i me-

funkcje w służbie państwowej, mającej za zadanie nie tylko ściganie przestępstw i ochronę porządku publicznego, ale także strzeżenie prawa.

Co można było zrobić więcej, co można było wobec tej, wymierzony w istocie rzeczy we władzę prowokacji uczynić szczybel, jak można było prowadzić bardziej jawnie śledztwo i rozprawę? Pytania te, nie są tylko retoryczne. W miarę upływu czasu słychać bowiem coraz bardziej jednoznaczne głosy, które usiłują obciążyć moralną odpowiedzialnością za dokonana

zbrodnie całe państwo, czy całą jego określoną służbę, tę samą, która wykonując natychmiastowe decyzje najwyższych władz wykryła i rozciągnęła wrzód, przeprowadziła błyskawicznie śledztwo, przegotowała sądowi bezsporne, jednoznaczne dowody, które umożliwiły skazanie winnych na sprawiedliwe, bardzo wysokie kary.

W dniu 27 października ub. roku, komentując oświadczenie plenium KC w sprawie prowokacyjnego przestępstwa „Zycie Warszawy” pisał: „Zbrodnia, której ofiarą padł ks. Jerzy Popiełuszko spowodowała jednoznaczna reakcję: oburzenie i potępienie. Nie ma tu różnic, tak zareagowało całe społeczeństwo, partia, rząd, Kościół”.

Proces odpowiedzialnych za zabójstwo rozpoczął się 27 grudnia, a więc w dwa miesiące po porwaniu i w półtora miesiąca po znalezieniu ciała ofiary. Wszystkie okoliczności zbrodni zostały szczegółowo w toku ponad miesięcznej rozprawy ujawnione publicznie i światowej opinii publicznej, zaś oskarżeni skazani zostali na kary od 14 do 25 lat więzienia, przy czym w uzasadnieniu wyroku uznano za dodatkową, bardzo poważną, nie obciążającą okoliczność, że pełnili oni odpowiedzialne

zbrodnie całe państwo, czy całą jego określoną służbę, tę samą, która wykonując natychmiastowe decyzje najwyższych władz wykryła i rozciągnęła wrzód, przeprowadziła błyskawicznie śledztwo, przegotowała sądowi bezsporne, jednoznaczne dowody, które umożliwiły skazanie winnych na sprawiedliwe, bardzo wysokie kary.

W dniu 27 października ub. roku, komentując oświadczenie plenium KC w sprawie prowokacyjnego przestępstwa „Zycie Warszawy” pisał: „Zbrodnia, której ofiarą padł ks. Jerzy Popiełuszko spowodowała jednoznaczna reakcję: oburzenie i potępienie. Nie ma tu różnic, tak zareagowało całe społeczeństwo, partia, rząd, Kościół”.

Problematykę stosunków państwo — Kościół podejmuje nie po raz pierwszy, zażnuje się nią od wielu lat. W ciągu tego całego okresu staram się zawsze przekonywać czytelników, że zachowanie i umacnianie dobrych stosunków na tej linii jest w Polsce jedną z spraw naderżnych, stojących ponad podziałami światopoglądowymi, zaś stan tych stosunków powinien być

## Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej

Z datą 18 bm. ukazał się nowy — 28 numer Monitora Polskiego — dziennika urzędowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Monitor przynosi pełny tekst obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 15 października 1983 r. o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeprowadzonych dnia 13 października 1983 r.

(PAP)

Wypowiedzi uczestników były zbliżone w swej generalnej konkluzji, iż każda forma postępu społecznego i ekonomicznego jest uzależniona od świadomości ludzi. Dlatego też stale i uporczywie kształtowanie świadomości ekonomicznej społeczeństwa jest sprawą niezwykle ważną, bo jedyną drogą do gospodarczego sukcesu.

Z. MEJNCZYŃSKI

Tak było, tak jest. Próby lansowania innej koncepcji, w myśl której winne jest jakoby państwo — ofiarą stał się Kościół, są tak sprzeczne z rzeczywistością, że nawet ta część propagandy zagranicznej, która specjalizuje się w sianiu zamieszania w naszym kraju, nie próbuje ich podniewać.

Podzielając więc żalobę po śmierci człowieka zbrodniczo zgładzonego, pamiętając o wszystkim, przede wszystkim o godnej, poważnej postawie naszego społeczeństwa w tragicznych, pełnych napięcia dniach sprzed roku, trzeba wyrazić nadzieję, że obchody rocznicowe nie będą służyły niemoralnym i politycznie szkodzącym krajowi celom. Mam tu na myśli szerzenie nienawiści, nietolerancji i żerowanie na ludzkiej tragedii dla podjęcia kolejnej próby skłócenia nas i to właśnie w chwili, kiedy ogromna większość Polaków opowiedziała się w wyborach za spokojem, za porozumieniem, za dialogiem i duchem obywatelskiej współpracy w imię naderżnych interesów tego kraju, który jest naszą wspólną ojczyzną.

Problematykę stosunków państwo — Kościół podejmuje nie po raz pierwszy, zażnuje się nią od wielu lat. W ciągu tego całego okresu staram się zawsze przekonywać czytelników, że zachowanie i umacnianie dobrych stosunków na tej linii jest w Polsce jedną z spraw naderżnych, stojących ponad podziałami światopoglądowymi, zaś stan tych stosunków powinien być

wspólną troską wszystkich. Jeżeli są one dobre, choć gdy nie były łatwe, jest nasz wspólny sukces. Ich nierzadkie na swank jest wspólną szkodą.

ZDZISŁAW MORAWSKI

# Neutralność?

# Konkurs Chopinowski — zakończony

Ciąg dalszy ze str. 1

(Polska) — 20-letni student II roku Akademii Muzycznej w Katowicach w klasie prof. Andrzeja Jasłowskiego. Ma w dorobku I nagrodę na krajowych konkursach młodych pianistów oraz V nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Premio Dino Ciani w Mediolanie.

IV Nagroda — Michie Koyama (Japonia) — przed trzema laty otrzymała III nagrodę na Konkursie im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie, jako pierwsza przedstawicielka swego kraju tak wysoko uhonorowana na tej imprezie.

V Nagroda — Jean-Marc Luisada (Francja) — 27-letni pianista koncertujący na największych estradach muzycznych w kraju i za granicą. Uczył się w szkole Yehudi Menuhina w w Konserwatorium Paryskim, które ukończył z I nagrodą. Od kilku lat pracuje pod artystyczną opieką Paula Badury-Skody.

VI Nagroda — Tatiana Pikajzena (ZSRR) — z wyróżnieniem ukończyła Konserwatorium Moskiewskie w klasie prof. Tatjana Nikolaiewej. Często koncertuje

wraz z ojcem, wybitnym skrzypkiem Wiktoorem Pikajzenem.

Nie dopuszczeni do finału czterech najlepszych uczestników III etapu otrzymali wyróżnienia regulaminowe. Są to w kolejności wg osiągniętej punktacji: Francois Killian (Francja), Iwari Iija (ZSRR), Ludmil Angelow (Bułgaria), Kayo Miki (Japonia).

Ustawszy wydykt jury, zwycięzca konkursu — Stanisław Bunin powtarzał z niedowierzaniem: to nieprawdopodobne, czuję się na równi z wielkimi, co znaczący, Najgorzej było godzinę oczekiwań między występem, a ogłoszeniem decyzji przez jury.

Wraz z laureatem, gratulacje zbierał także jego profesor — Sergiusz Doreński. — Nie zabudujcie mi obój moi wychowankowie uczestniczący w tym konkursie — powiedział S. Doreński — Bunin i Iwari Iija. To ogromna satysfakcja dla pedagoga: świadomość, że się wniósł jakąś własną cegiełkę do sukcesu młodego artysty.

# Pierwszy koncert

Ciąg dalszy ze str. 1

kwie popularnego zespołu „Nadbrzeżanie Nutki”, w wielu okolicznych wsiach kulturowych są tradycje śpiewacze, folklor. Rzućcie w tej atmosferze idei utworzenia profesjonalnej placówki muzycznej spotkał się ze zrozumieniem i poparciem nie tylko osób zainteresowanych tym bezinteresownie, ale i społeczników. Za osobisty wkład w organizowanie filii uhonorowano dyplomami Wydziału Kultury i Sztuki UW: Adama

Grabowskiego — kierującego pracą Miejsko-Gminnego ośrodka kultury i przewodniczącego Rady Miejsko-Gminnej PRON w Goniądzu — Jana Szymkiewicza.

Uczestnicy spotkania wysłuchali także pierwszego koncertu w wykonaniu uczniów filii PSM: Joanny Zabuskiej, Katarzyny Kozłowskiej, Agnieszki Sosnowskiej, Małgorzaty Sosnowskiej, Joanny Kozłowskiej, Katarzyny Siemionko, Grażyny Snopko i zespołu „Nadbrzeżanie Nutki. (nom)

# Sesja popularnonaukowa

Ciąg dalszy ze str. 1

historii i tradycji dla przyszłych pokoleń. Podczas sesji wojewoda łódzki — Jerzy Zientara tomazński — Annie Kutrzejewicz prof. Annie Kutrzejewicz-Pojnarowej medal i dyplom. Wskazywał na A. Chętnika przyznając jej za szczególne osiągnięcia w dziedzinie badań etnograficznych i kurpiowszczyzn. Medal i dyplom wojewoda tomazński przyznał także do kurpiowskiego zespołu „Kurpie Zielone” za kulturowanie kurpiowskiego folkloru. W przerwie obrad wystąpiły założone jeszcze przez A.

Chętnika: zespół śpiewaczy i kapela z Nowogrodu, prezentując perle kurpiowskiego folkloru. W foyer sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego czynne były stoiska z kurpiowskimi wyrobami i wyrobami z bursztynu.

W sesji, obok naukowców i członków Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, wzięli udział: I sekretarz KW PZPR w Łomży — Włodzisław Michalak, wojewoda łódzki — Jarosław Niemczyński, pracownicy instytucji kultury, nauczyciele i młodzież klas maturalnych. (Jtb)

# W uznaniu dla nauczycielskiego trudu

Ciąg dalszy ze str. 1

nie z rozbieżności między potrzebami i możliwościami. Od początku powstania województwa zapanowało wiele, aby poprawić sytuację w tej dziedzinie. W latach 1976—1985 przybyło 600 pomieszczeń do nauki, 2500 miejsc w przedszkolach, zbudowano bądź zaadaptowano 500 mieszkań dla nauczycieli. Niestety jest to wciąż za mało, aby w pełni zlikwidować występujące niedomagania. Mimo różnych perturbacji oświata w Suwałkach jest oceniana wysoko, o czym świadczą chociażby wyniki kontroli GIT. Jest to właśnie zasługa ofiarnej pracy i zaangażowania większości nauczycieli i innych pracowników szkolnictwa. Wielką dlań szansą jest Narodowy

Czyn Pomocy Szkole, który znajduje coraz więcej zwolenników i zrozumienia.

Obecni na spotkaniu pedagodzy otrzymali wyróżnienia, odznaczenia państwowe, Medale Komisji Edukacji Narodowej oraz nagrody ministra Oświaty i Wychowania i kuratora. Tytułem „Zasłużony Nauczyciel PRL” przyznany przez Radę Państwa został uhonorowany Michał Chiluta — emerytowany nauczyciel Liceum Pedagogicznego w Augustowie. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski odebrał: Kazimierz Ameljanczyk, Stanisław Grodzki, Tadeusz Cieśluk, Halina Kubiak, Zbigniew Kurkowski, Stanisław Rumińska, Paweł Sulik, Mari n Orzech, Czesław Burel, Romuald Stankiewicz. (m)



Zycie powoli wraca do normy w zniszczonej tragicznym trzęsieniem ziemi stolicy Meksyku. CAF — KLECHTA

# Pegeerowskie rolnictwo

Z niepokojem i nadzieją państwowe gospodarstwa rolne wkroczyły w lipcu 1981 r. w okres inicjujący reformę systemu ekonomiczno-finansowego. Podobne uczucia towarzyszą zwykle każdej poważniejszej zmianie, jakich nigdy nie brakowało w tym sektorze polskiego rolnictwa. Ze zaś ostatnie w działalności PGR są o wyjątkowym znaczeniu. Reforma zapoczątkowała gruntowne przeobrażenia w sposobach kierowania przedsiębiorstwami. Uzyskały one samodzielność w decydowaniu o strukturze produkcji i kierunkach rozwoju na podstawie rachunku ekonomicznego. Tego nie było w latach siedemdziesiątych i wcześniejsze.

Przytoczone dane świadczą o tym, że w pegeerach udaje się hodowla trzody chlewnej i ma ona wyraźne perspektywy. Tym bardziej, że nie zaniedbuje się prac w zakresie postępu biologicznego. Niedawno fachowcy z Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Sienjoku, Wojewódzkiej Stacji Hodowli Zwierząt oraz PGR w Sokółce, Bielsku Podlaskim i Makowianach przystąpili do eksperymentowania nad krzyżówką ras — polskiej wielkiej białej ze zwiślouchą oraz duroc'em. Widziałem już ich potomstwo w fermie Kraśniany. Z dużym prawdopodobieństwem szacuje się, iż owa krzyżówka rośnie szybciej, mniej zużywa pasz i w rezultacie obniża jej koszty. Można się spodziewać upowszechnienia efektów tych doświadczeń. Jeszcze jeden kierunek hodowli zdobywa mocne po-

efekty finansowe. Coraz większe polacie zajmują bardzo pożądaną pszenicę. W minionym roku zasiano ją na 2 tys. ha, gdy w 1980 r. rosła zaledwie na 157 ha. Mając trudności z zapewnieniem odpowiedniego nawożenia organicznego gruntów PGR, posiadających przezeń zasobów ziemi i pracy. Nawet w stodołach rozmieszczano tuczniaki i byczki, byle tylko wykonać zadania ilościowe. Nikt wówczas nie przejmował się zbytnio, iż rosną koszty tak organizowanej hodowli, bo rachunek ekonomiczny nie odgrywał przecież większej roli. Kiedy na rynku występował nadmiar warchlaków bądź cieląt, pegeerom wskazywano, że nie ma siły, do dalszego chowu. W taki sposób rozumiano wypełnianie przez nie funkcji interwencyjnej.

NIEFORTUNNE WARUNKI

Start do reformy państwowych gospodarstw rolnych województwa bielskiego nastąpił w niefortunnych warunkach. Ciałzył na nich „garb” w postaci 227 mln złotych strat, co miało swoje znaczenie nie tylko ekonomiczne, lecz również psychologiczne. Dodatkowych kłopotów przysporzyło zmniejszenie dostaw środków produkcji pochodzenia przemysłowego. Z danych Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej dowiadujemy się, że nakłady materialne w pegeerach całego kraju (liczone w cenach stałych) obniżyły się z około 43 tys. zł na hektar użytków rolnych w 1981 r. do 26,5 tys. zł w roku ubiegłym.

Skończyły się państwowe dotacje do produkcji rolnej, kredyty zaczęły płynąć węższym strumieniem. Dyrekcje PGR, wspólnie z samorządami, musiały w tej nowej sytuacji wykazać maksimum umiejętności organizacyjnych i sięgnąć do zespołowej mądrości załóg, aby z roku na rok przystosowywać gospodarstwa do warunków reformy. Kto tego nie robił, szybko znalazł się w finansowych tarapatkach. Przedsiębiorstwa należące do bielskiego Zrzeszenia PGR, wśród których jest również Kombinat Łąkarski „Wizna” z Łomżyńskiego uorganizowały strukturę produkcji rolnej, by właściwie wykorzystywać zróżnicowane warunki glebowo-klimatyczne. Łatwo dostreść — jako istotną zmianę — powiększenie obszaru upraw zbożowych (65 proc.), które — według powszechnej opinii — przyniosą dobre

Brukiew z truskawkami. Takiego małżeństwa w naszym mieście jeszcze nie było! Na zapleczu ogródków działkowych przy ulicy Mickiewicza zieleni się ten nietypowy zagon, który wzbudza uznanie działkowców.

WACŁAW WASEWICZ, emerytowany konserwator w PUBS, postanowił zagospodarować przyznany mu kawałek ziemi. Zaczął od tepienia perz. Praca to ciężka, ale efekt... Posadził tu teraz truskawki i brukiew w równoległych rzędach. Prawie 30 arów... Pielenie, przekopywanie od świtu do nocy.

— Po co kupować paszę dla królików, gdy można mieć własną — stwierdza właściciel. Modą na własne poletka, która przed kilku laty ogarnęła bielskożan, sprawiła, że często strasza zaniedbane, zachwaszczone tereny. — Cóż — mówią właściciele — brak czasu, pieniędzy. Czy rzeczywiście? A może jedynie brak dobrej chęci? (zet)

NA ZDJĘCIU: Wacław Wasewicz na swoim poletku.

Fot. K. Swiderski

# Park rzeźby w Kaliningradzie

Na Wyspie Centralnej w Kaliningradzie rozpoczęto budowę parku rzeźby — jeszcze jednej filii obwodowego muzeum historyczno-artystycznego. Na 20 ha planuje się ustawienie ponad 100 rzeźb. Cała wyspa zostanie podzielona na strefy tematyczne. W jednej będą rzeźby na temat walki o pokój i ujarzmienia kosmosu, w innej — galeria portretów działaczy historii, nauki, kultury i sztuki. Specjalne strefy przeznaczone będą dla dzieł poświęconym sportowi, przyrodzie. Centralną część parku stanowić będzie Aleja, ozdobiona pięcioma rzeźbami, symbolizującymi Pracę, Pokój, Dostatek, Macierzyństwo i Twórczość.

(BK—A.P.N.)

Przytoczone dane świadczą o tym, że w pegeerach udaje się hodowla trzody chlewnej i ma ona wyraźne perspektywy. Tym bardziej, że nie zaniedbuje się prac w zakresie postępu biologicznego. Niedawno fachowcy z Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Sienjoku, Wojewódzkiej Stacji Hodowli Zwierząt oraz PGR w Sokółce, Bielsku Podlaskim i Makowianach przystąpili do eksperymentowania nad krzyżówką ras — polskiej wielkiej białej ze zwiślouchą oraz duroc'em. Widziałem już ich potomstwo w fermie Kraśniany. Z dużym prawdopodobieństwem szacuje się, iż owa krzyżówka rośnie szybciej, mniej zużywa pasz i w rezultacie obniża jej koszty. Można się spodziewać upowszechnienia efektów tych doświadczeń. Jeszcze jeden kierunek hodowli zdobywa mocne po-

# Nic samo się nie dzieje

zycie. Mam tu na myśli owczarstwo, które znajduje tutaj dogodne warunki rozwoju. Stado tych zwierząt powiększa się w szybkim tempie. Wystarczy powiedzieć, iż w ubiegłym roku gospodarzom zwiększyło się ono o prawie 38 proc. Obok PGR w Krynkach specjalizację tę wprowadzają załogi w Michałowie i Bielsku Podlaskim.

W LEPSZEJ KONDYCJI

W wyniku zreformowania systemu sterowania przedsiębiorstwami zarysowała się poważna poprawa sytuacji finansowej. Z każdym rokiem na pozycji zyski zapisywano wyższe liczby. W skali bielskiego Zrzeszenia wyniosły one 80 mln zł za ostatni rok. Jedynie PGR Makowian i Kombinat Łąkarski „Wizna” znalazły się „pod kreską”, każdy zresztą z innej przyczyny.

W Makowianach — jak ustyszałem w biurze Zrzeszenia PGR — gospodarstwo nie ma szczęścia do kadry kierowniczej. Zmieniła się ona zbyt często. Na domiar złego przyszłowiowemu kamieniem u nogi była szarszania zielenek w Lipsku, do której dowożono trawy z odległych łąk. Wysokie koszty eksploatacji obciążały bilans gospodarstwa. W ostatnim czasie przyszedł nowy dyrektor, a z nim nadzieja na uzdrowienie sytuacji ekonomicznej. Sprzedaż to suszarnie bielsko-

LESZEK KOLEŚNIK

# NA GIEŁDZIE



Wczoraj, jak niemal co tydzień, na bielskiej giełdzie samochodowej panował ożywiony ruch.

NA ZDJĘCIU: kolejka pojazdów oczekujących wjazdu na plac targowy. Fot. K. SWIDERSKI

# Kulisy mięsnego eksportu

## Koń w detalach

Tym, którzy przelamali stereotyp myślenia, że wieprzyna jest największym rarytasem dla przeciętnego Polaka, cznie są wyrob OLEKIEGO ZAKŁADU GOSPODAR-CZEGO WZSR (masarnia i rzeźnia eksportowa). Niejeden przejeżdżny zatrzymuje się, aby nabyć tu końska kiełbasę podkarpacką lub kabanosy. Z koniny masarnia wytwarza też oledki salceson ozorkowy. W 1984 r. zakład wyprodukował na rynek krajowy, głównie suwalski, ponad 100 ton wędlin konińskich; w br. zaś średnio dziesięć ton miesięcznie.

W tym roku w Suwałk-skim zwiększyła się liczba producentów wędlin konińskich. Do Oleka dołączyli GS w Rylinie i Wydmianach.

— Szkoda, że tylko te dwie spółdzielnie. Od roku próbuje to zrobić GS w Suwałkach, ale na razie bez większych rezultatów, chociaż zapotrzebowanie w tym mieście jest duże. Systematycznie rośnie ono przekraczając podaż również w innych ośrodkach województwa. Zał wice, że z naszej propozycji sprzedaży mięsa konińskiego z przenie-czeniem na wędliny i garma-zekę nie skorzystały masar-nie PSS — stwierdza przez suwalskiego WZSR, Walenty Bankowski.

Możliwość podjęcia produkcji z koniny istnieje także w innych masarniach GS np. w Augustowie, gdzie moce przerobowe są wykorzystane zaledwie w ok. 30 proc.

Konie skupuje się w województw suwalskiego, bielskiego i olsztyńskiego. W ciągu ostatnich pięciu lat najwyższy skup zanotowano w 1983 r. — ponad 3,5 tys. W br. do końca września wyniósł on 2724 konie. Ok. 400 sprzedano do PRN jako żywiec, resztę przerobiono na kiełbasy dla krajowych odbiorców co — zdaniem kierownika rzelni eksportowej WZSR, Jana Bałgńskiego — świadczy o rosnącym popycie na tego rodzaju wyroby.

— Aby zwiększyć zainteresowanie rolników hodowlą tych zwierząt nasz zakład dwukrotnie podwyższył w tym roku niezbyt atrakcyjną uprzednio cenę na żywiec. Obecnie za kilogram, zakwalifikowany do klasy pierwszej, płacimy 90 zł — mówi kierownik.

Konie wykorzystywane są w całości z kopytami. Odpadki kupuje Zakład Hodowli Zwierząt Futerkowych w Wiartlu i okoliczni hodowcy

JAROSŁAW NOWAKOWSKI

# POLITYKA KADROWA nie może być hasłem bez pokrycia

Mijają dwa lata od przyjęcia na XIII plenarnym posiedzeniu KC PZPR „Głównych założeń polityki kadrowej PZPR”. Na ten temat z kierownikiem Wydziału Polityki Kadrowej KC PZPR — gen. bryg. dr. WŁADYSŁAWEM HONKISZEM rozmawia dziennikarz PAP. Drukujemy fragmenty tej rozmowy.

— Czy i ile w społecznym odczuciu dotychczasowa realizacja „głównych założeń”, traktowana jest jako sprawliwy i obiektywny w ocenach instrument współdecydujący o zaufaniu do partii i władzy państwowej? — „Główne założenia polityki kadrowej PZPR” stanowią konkretny zapis IX Zjazdu PZPR, są jednym z ważniejszych czynników urezeczywistniania linii socjalistycznej odnowy. Wdrażanie „założeń” to proces systematycznej pracy z kadrami. Przekształcenie decyzji XX Plenum Wydziału Kadry na Wydział Polityki Kadrowej KC PZPR wyraża istotną głęboką, merytoryczną zmianę w traktowaniu tych problemów. Pozwolle sobie przypomnieć, że w alokstał-ciej polityce, szczególną ro-zę spełniają podstawowe i oddziałowe organizacje partyjne. Zapis w Statucie PZPR, w punkcie 33, dot. opiniowania i rekomendowania przez macierzyste organizacje partyjne kandydatów na stanowiska kierownicze stałe są jedną z fundamentalnych zasad. Od IX Zjazdu partii na szczeblu centralnym nie zapadały decyzje personalne bez zasięgnięcia takiej opinii. O konsekwencjach z tego wynikających może świadczyć to, że w skali całego kraju, w ostatnich dwóch latach, organizacje partyjne cofnęły ponad 800 rekomendacji. W polityce kadrowej nie ma miejsca na sentymenty. Polityka kadrowa nie może być hasłem bez pokrycia. W kreowaniu na odpowiedzialne stanowiska zwyciężają kandydaci wyróżniający się

wszystkich szczebli „powoływani są w coraz szerszym zakresie członkowie sojusznicych stronnictw politycznych oraz osoby bezpartyjne. Konsekwencje wcielania w życie „Założeń” stanowi metoda konkursowego doboru dyrektorów przedsiębiorstw. Sta-je się ona powszechną, systemową formą doboru kandydatów na stanowiska dyrektorów przedsiębiorstw państwowych. W latach 1983—84 ta droga powołano ponad 1 tys. dyrektorów. Mamy podstawy do stwierdzenia, iż zanikło zjawisko tzw. „karuzeli stanowisk” — dość powszechne w ubiegłej dekadzie. Nie występują bowiem przypadki powierzania równorzędnych lub wyższych stanowisk kierowniczych osobom, które nie wywiązały się z obowiązków. Godzi się odnotować korzystne jakościowo zmiany

Ciąg dalszy na str. 4

### Kłania się książeczka PKO

PAZDZIERNIK tradycyjnie, od wielu już lat, ogłaszany jest jako miesiąc oszczędności, szerokiej popularności gromadzenia posiadanych zasobów pieniężnych na książeczkach PKO. Czy jednak warto jest oszczędzać, dokonywać okresowych, systematycznych wpłat? — takie pytanie zadaje wiele osób porównując spadek wartości złotówki z wielkością oprocentowania wkładów.

Z GADZAM się, że w chwili obecnej oszczędzanie nie przynosi tych korzyści, które powinno przynieść. Jeśli jednak uwzględnimy oprocentowanie, szczególnie wkładów wioletoletnich, to wówczas traci się mniej niż przechowując pieniądze w domu, co wiąże się z nara-

zaniem na kradzież czy też włamanie — odpowiada na nasuwające się wątpliwości dyrektor Oddziału Wojewódzkiego NBP w Białymstoku mgr Czesław Chociej. Nie jest to bynajmniej pogląd odosobniony. Okazuje się bowiem, że mimo inflacji i wciąż nieźrównoważonego jeszcze rynku, wkłady oszczędnościowe w PKO wykazują w ostatnich latach stały systematyczny wzrost. Nie było natomiast zjawisk masowego wycofywania pieniędzy z książeczek PKO. Zwiększona wypłaty, przy krótkotrwałym obniżeniu wysokości wkładów, związane były z wydaniem samochodów na przednio wniesione przedpłaty.

# Oszczędni nigdy nie tracą

ziadaczy bonów rewaloryzacyjnych postanowiło je zatrzymać u siebie.

woj. białostockim zamknęły się kwota

PNONAD PÓŁ MILIARDA ZŁOTYCH

ZGROMADZONE MILIARDY I MILIONY

W ciągu dziewięciu miesięcy br. wkłady oszczędnościowe PKO wzrosły w woj. białostockim o ponad 2,7 mld zł, woj. suwalskim — ponad 1,4 mld zł i woj. łomżyńskim — 667,8 mln zł.

a dokładnie 557,2 mln zł, w woj. suwalskim — 319,9 mln zł, woj. łomżyńskim — 88 mln zł. Ponadto od zrealizowanych bonów rewaloryzacyjnych PKO wypłacono w woj. białostockim — 259,3 mln zł, woj. suwalskim — 169,4 mln zł, woj. łomżyńskim — 88 mln zł.



### Wśród kilkudziesięciu nowych autobusów, które w br. otrzymał Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku znalazło się 20 przegubowych „Ikarusów” (jeszcze nie wszystkie dotarły do nas) oraz sześć zmodernizowanych „Berlietów”.

Typu M-11. Zaczyna ona swą normalną „służbę” już w początkach listopada br. Dzięki tym dostawom ilość wozów, które codziennie będą mogły obsługiwać pasażerów wzrosła do 230. Możliwa też będzie częściowa wymiana zużytego taboru w oddziałach MPK w kilku miastach Białostoczczyzny.

Białostok jest trzecim w Polsce miastem, poza Wrocławem i Poznaniem, który otrzymał nowe „Berliety” M-11. Na pierwszy rzut oka pojazdy te nie różnią się zbyt od dotychczas eksploatowanych. Są nieco krótsze, miejsc stojących, które dotychczas znajdowały się na środku długości autobusu — w nowej wersji przesunięte zostały na tył wozu. Trzeba będzie zatem wchodzić z większym bagażem rzeczonym, z wózkami — tylnymi drzwiami, a nie jak dotychczas — środkowymi. Nieco inaczej rozwiązano konstrukcję kabiny kierowcy, zapewniając mu wyższy komfort pracy.

### Jak handel dba o klienta?

## Producenci trzymają się mocno

O jakości wszystkiego, co wystoi w kolejkach, mówić dużo, długo i co najgorsze bezskutecznie. Przed rokiem Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zorganizowało krajową konferencję, poświęconą sprawie jakości towarów. Skład jej uczestników zapowiadał rychłą zmianę na lepsze, bo nie brakowało ani przedstawicieli przemysłu, ani dyrektorów przedsiębiorstw handlowych, ani nawet dyrektorów wydziałów handlu urzędów wojewódzkich. Zalecenia pokonferencyjne przekazano do wykonania. Po roku MIHWU ponownie gościło handlowców i producentów na krajowej konferencji o jakości. I znów, jak przed rokiem...

Chociaż niezapelnio, bo coś się jednak zmieniło. Można nawet próbować dowodzić, iż zmieniło się na lepsze. Służba odbioru jakościowego handlu powiększyła szereg np. o 366 towaroznawców. Wzrosła również ilość towarów objętych odbiorem jakościowym.

Mimo krajowych konferencji, złotych kartek, a ostatnio nawet sklepów wzorcowych, jakość propozycji handlowych zmienia się nadal tylko na gorsze. W minionym roku skontrolowano partie towarów o wartości 1396,3 mld złotych. Zakwestionowano niezgodne z wymaganiami towarów o wartości 27,9 mld złotych. W pierwszym półroczu tego roku wartość takich od-

## Na rzecz komunikacji

Podstawowym celem działalności Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji jest rozwijanie technik komunikacyjnych, szczególnie transportu i jego ekonomiki, budowy i eksploatacji dróg i mostów, podnoszenie ich jakości i trwałości. Białostocki Oddział SITK zrzesza w 45 kołach zakładowych ponad tysiąc członków.

Niedawno powołany został w Białymstoku Ośrodek Rzeźniczo-Ekonomiczny i Usług Technicznych SITK, skupiający około 150 specjalistów. Ośrodek przyjmuje zlecenia na opracowywanie ekspertyz i orzeczeń oraz dokumentacji technicznych z zakresu kolejnictwa, drogownictwa i mostownictwa, komunikacji miejskiej oraz gospodarki samochodowej. Ścisła specjalizacja w wymienionym zakresie wpłynie

na znaczne podwyższenie poziomu technicznego opracowań, nad czym czuwa Rada Naukowo-Techniczna Ośrodka pod przewodnictwem dr. inż. Czesława Podkowca.

Zarząd Oddziału SITK otrzymał również zezwolenie Ministerstwa Komunikacji na prowadzenie kursów diagnostyki samochodowej. Ukończenie takiego kursu daje uprawnienia do badania stanu technicznego pojazdów. Prawa w tym zakresie jest — jak wiadomo — pilną potrzebą.

Obecnie przyjmowane są zapisy na wspomniany kurs diagnostyki samochodowej. Bliskie informacje uzyskać można w Zarządzie Oddziału SITK (NOT, ul. Skłodowskiej 2, tel. 212-27 w. 21).

Tak więc nadal, przy nieźrównoważonym rynku, ilość towarów wymuszać można tylko za pomocą przeprosów, zaleceń oraz pobojnych życzeń. Rynek producentów trzyma się bowiem mocno...

### Prawo i człowiek

## Co wolno radzie pracowniczej

Pojawiają się tendencje do ujęcia organów samorządu załogi w system hierarchicznego podporządkowania. Widoczne to jest w niektórych przedsiębiorstwach o strukturze wielozakładowej.

W przedsiębiorstwach takich administracja zorganizowana jest dwuszerebowo (niekiedy nawet trójszerebowo). Usobieniem administracji na szczeblu zarządczym przedsiębiorstwa jako całości jest dyrektor przedsiębiorstwa, zwany zazwyczaj dyrektorem naczelnym. Usobieniem administracji na szczeblu zakładowym jest kierownik zakładu, zwany często dyrektorem. Dyrektor zakładu podlega dyrektorowi przedsiębiorstwa, jest przez niego powoływany, odwołany i rozliczany z wszystkimi tego konsekwencjami w zakresie wynagrodzenia, premii, nagród itp.

Niektórzy chcieliby widzieć w takim samym układzie hierarchicznym zależności także organy samorządu załogi działające w przedsiębiorstwie (jako całości) i w poszczególnych zakładach. Według tych wyobrażeń zebranie delegatów przedsiębiorstwa miałyby być organem wyższego stopnia w stosunku do zebrania delegatów (lub całej załogi) zakładu, a rada pracownicza przedsiębiorstwa — organem zwierzchnim rady pracowniczej zakładu. Słowem — lustrzane odbicie administracji.

Każdy samorząd, nie wyłączając samorządu pracowniczego, może funkcjonować i rozwijać się w warunkach decentralizacji i dekoncentracji zarządzania. Dlatego też ujęcie organów samorządu w system hierarchicznego podporządkowania prowadzi do zaprzepaszczenia samej istoty samorządu, wypacza jego sens i rację bytu.

Nie znaczy to, że nie ma i być nie może absolutnie żadnych powiązań i zależności prawnych między organami samorządu przedsiębiorstwa i zakładu. Ustawa o samorządzie załogi określa pewne niezbędne minimum tych zależności. Rzecz w tym, aby przepisy te były stosowane ściśle, nie rozszerzając.

Jakie zatem sprawy dotyczą samorządu zakładu i w jakiej mierze należy do niego przynależność? — pytanie nurtujące aktywne samorządy w niektórych zakładach.

### „Halo, kto podsłuchuje?”

## Włoskie ucho

W telewizji włoskiej wprowadzono ostatnio nowy typ reklamy propagującej rozmowy telefoniczne międzykontynentalne. Przyjaciele będą rodziną wywołują z antypodów swoich włoskich bliźnich, zachęcając: — Dzwonicie do nas, to prawie nie kosztuje, minuta niespełna dwa dolary.

Jest to reklama „Italcablu”. Zbiegła się ona z alarmem podniesionym w parlamencie na temat podsłuchów telefonicznych, które w określonych kołach włoskich wywołują manie podejrzliwości. Wiadomo np., że premier Craxi mając obsesję aparatów podsłuchowych przeprowadza przez telefon rozmowy krótkie i zdawkowe. Minister spraw zagranicznych, Giulio Andreotti, twierdzi, że mówi przez telefon tylko o tych sprawach, które chciałby, aby zostały jak najszybciej upowszechnione. Przewodniczący frakcji parlamentarnej partii socjalistycznej, Rino Formica, także uważa, że jego telefon jest na podsłuchu, ale nie przyjmuje się tym zbytnio, gdyż to, co mówi do słuchawki, może powiedzieć głośno na ulicy.

Oficjalnie i formalnie aparaty telefoniczne do nagrywania podsłuchu we Włoszech są zainstalowane w siedzibach prokuratury. W 102 budynkach w Italii działa 2437 urządzeń, które prokuratorzy mogą wykorzystywać do podsłuchiwania rozmów podejrzanych. W rzeczywistości jednak nieznana jest liczba telefonów będących na podsłuchu. Wszelkie trzaski w słuchawce, przerywanie rozmów, dziwne szumy odbierane są nie jako niedokształcone technicznie i przeciążenia linii, ale jako dowód zainstalowania podsłuchu.

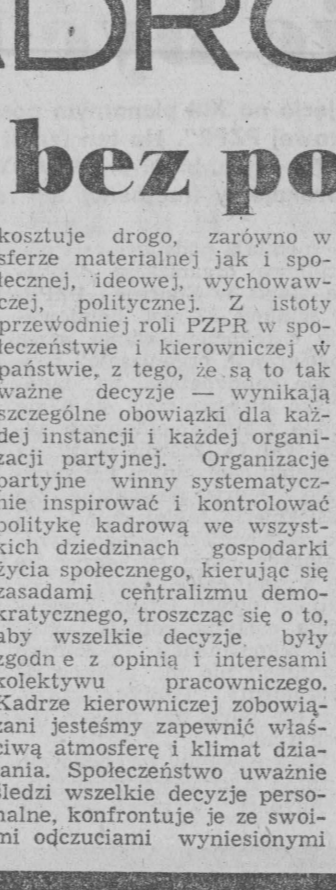
Giancarlo Pajetta, wybitny działacz Włoskiej Partii Komunistycznej, zauważył dopowiednie, że gdyby tajne służby miały być odpowiedzialne za wszystkie usterek i działań telefonicznych i innych środków komunikacji, musiałyby być wszechpotężne. Z drugiej jednak strony uważa się tu

dość powszechnie, że techniczna łatwość podłączenia się do aparatu lub linii pozbawia telefony prywatności i intymności, czyniąc zeń środek najmniej nadszający się do przekazywania spraw tajnych i sekretnych. Toteż w Italii powstało zjawisko nowego języka — telefonicznego. Jest to język specjalny, operujący określeniami, które w istocie znaczą zupełnie co innego, niż wyrażają powszechnie. „Swoją rolę” mają politycy, włoscy finansisci, jeszcze innego sztyru używa świat sportowców. Mania podsłuchu spowodowała także zmianę sposobu zgłaszania się do rozmowy. We Włoszech po podniesieniu słuchawki obowiązywać wypowiadanie formułek: „Pronto, chi parla?” co znaczy „Halo, kto mówi?”. Obecnie coraz częściej podnoszą słuchawkę Włosi pytając: „Halo, kto słucha?”

Wynaleziono już antypodsłuch. Jest to urządzenie, które zmienia sygnał i za membraną i odkodowuje się dopiero w słuchawce rozmówcy. Między rozmówcami nie ma możliwości podsłuchu, gdyż na linii zakodowana rozmowa jest wyłącznie szumem. Oferują je firmy prywatne i prywatni agenci. Całkowicie u wolniony z podsłuchu telefon, w formie walizeczki, kosztuje ponad tysiąc dolarów. Ogarnięci psychozą podsłuchu politycy, finansisci, prężysłowcy, ludzie kultury i sztuki uciekają się często do zaufanych specjalistów dla sprawdzenia, czy w ich aparatach lub na linii nie zamontowano „obcego ucha”. Na ogół sprawozdania te nie dają rezultatów pozytywnych, ale też technicy wyznani są sygnałnie, nie może być sygnałem dla wczesniejszego... demontażu podsłuchu.

Jak podał włoski tygodnik „Panorama”, który też sprawie poświęcił wielostronicowy artykuł, odkrycie podsłuchu jest często wykorzystywane szczególnie przez przemysłowców dla przekazywania fałszywych, dezinformacyjnych wiadomości, mających na celu zaszkodzenie konkurencji. Najbardziej podobno boją się podsłuchu wielkie firmy motory, szczególnie przed prezentacją nowych kolekcji na sezon.

Fot. K. ŚWIDERSKI



Na jeziorach mazurskich trwają odłowy ryb. Fotografia przedstawia rybaków z Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Giżyku podczas polowu na Niegocinie.

Rozmawiał: ADOLF REUT (PAP)

JERZY AMBROZIEWICZ

### KSIĄŻKI NADEŚLANE

- KIRYL ANDRIEJEW — POTRÓJNE ŻYCIE JULIUSZA VERNE'A. Wydawnictwo Łódzkie 1983, nakład 40 000 egz., str. 249, cena 180 zł.
- „Po śmierci Juliusza Verne'a biografowie popieścili słotyli z tych legend historie jego życia. Nie ma w tym oczywiście nic dziwnego i nie zastudowały na wzmiankę, gdyby te legendy nie były tak żywotne. Po blisko stułeciu, które minęło od śmierci pisarza, w zapamiętanie nie pozostają główne fakty, a mit w pamięci potomnych zastąpił rzeczywistość. Jak różne legendy legły u podstaw powstających życiorysów, pisarza, tak ze stron poświęconych jego biografii spogląda na nas wiele niepodobnych do siebie osób”. (z wprowadzenia)
- JULIUSZ KADEN-BANDROWSKI — MIASTO MOJEJ MATKI. W CIĘNIU ZAPOMNIANEJ OLSZYN. NAD BRZEGIEM WIELKIEJ RZEKI. Wydawnictwo Literackie 1983, nakład 50 000 egz., str. 498, cena 380 zł.
- KAROL MARKS, WŁODZIMIERZ LENIN — O MATERIALIZMIE DIALEKTYCZNYM. KIW 1983, nakład 20 000 egz., str. 510, cena 140 zł.
- KAZIMIERZ SATORA — PRODUKCJA UZBROJENIA W POLSKIM RUCHU OPORU 1939—1944. Wydawnictwo MON 1983, nakład 10 000 egz., str. 289, cena 550 zł.

# POLITYKA KADROWA nie może być hasłem bez pokrycia

Ciąg dalszy ze str. 3

wśród etatowych pracowników politycznych PZPR. Wyraża się to m.in. w obniżeniu średniej wieku, zwiększeniem liczby pracowników z wyższym wykształceniem ogólnym i politycznym, robotniczym i chłopskim rodowodem. Coraz liczniejszą grupę etatowych pracowników partii stanowią brigadystki, mistrzowie.

— Nie sposób nie zadać pytania: czym wyraża się kontrola tak istotnych procesów jak realizacja polityki kadrowej?

— Można powiedzieć, że z działań kontrolnych czynny stabilny system. Działalność kadry staramy się oceniać kompleksowo. W coraz większym zakresie korzystamy z wniosków pokontrolnych: IRCh, NIK, GIT, PIH itp. Wielkie znaczenie mają też rezultaty

badania i analiz CKR, CKKP PZPR oraz komisji rewizyjnych i komisji kontroli partyjnej niższych szczebli.

— Zrozumiałe zainteresowanie towarzyszy sprawom awansu młodych kadr. Szeroko o tym mówiono m.in. podczas kampanii wyborczej do Sejmu.

— Promocja młodych kadr jest faktem, choć nie wszyscy to dostrzegają. Kryterium młodości w awansie jest tylko dodatkowym atutem. Liczą się bowiem i przede wszystkim: przydatność zawodowa, wiedza, energia, nowatorstwo. W ciągu niespełna 2,5 lat Komitet Centralny PZPR i Instancje terenowe rekomendowały na funkcje kierownicze około 14 tys. osób w wieku do 35 lat. Stanowi to prawie 40 proc. ogółu rekomendowanych w tym okresie osób na stanowiska kierownicze. Dostrzegamy

jednak rezerwy w tym zakresie. O praktyce, w tej dziedzinie decydują jednak musi także większa aktywność samych młodych, ogniw i instancji organizacji młodzieżowych. Tylko długotrwały wysiłek może wyrazić zmieniście na korzyść sytuację w tej dziedzinie.

Barierą w szerszej promocji młodych na stanowiska kierownicze bywają złożone. Awans młodych ludzi, dysponujących niezbędnym doświadczeniem i wysokimi kwalifikacjami znacznie trudniej dokonuje się w środowiskach wielkomiędzyskich o dużym nasyceniu kadrami specjalistów. Za niewystarczający uznajemy awans kobiet.

— Jakie wnioski na przyszłość?

Następstwa polityki kadrowej są wielostronne i długotrwałe. Każda błędna decyzja

kosztuje drogo, zarówno w sferze materialnej jak i społecznej, ideowej, wychowawczej, politycznej. Z istoty przewodniej roli PZPR w społeczeństwie i kierowniczej w państwie, z tego, że są to tak ważne decyzje — wynikają szczególne obowiązki dla każdej instancji i każdej organizacji partyjnej. Organizacje partyjne winny systematycznie inspirować i kontrolować politykę kadrową we wszystkich dziedzinach gospodarki i życia społecznego, kierując się zasadami centralizmu demokratycznego, troszcząc się o to, aby wszelkie decyzje były zgodne z opinią i interesami kolektywu pracowniczego. Kadry kierownicze zobowiązani jesteśmy zapewnić właściwą atmosferę i klimat działania. Społeczeństwo uważnie śledzi wszelkie decyzje personalne, konfrontuje je ze swoimi odczuciami wniesionymi

ZENON MŁYŃCZYK

**usługi**

OSRODEK Informacji Usługowej, ul. Lipowa 4, tel. 418-800 pełna informacja o wszystkich usługach. k 4433-0

**USŁUGI WPHW** — informacja tel. 997

**SPRZĘT DROBNY GOSPODARSTWA DOMOWEGO** — ul. Piastowska 11

- ul. Mickiewicza 25
- ul. Stenkwicza 42

**ORAZ CHŁODZIARKI, BOJLERY, PRALKI** — tel. 956

- ul. Stenkwicza 42

**TELEWIZORY**

- ul. Warszawska 79, tel. 859
- ul. Narewka 3, tel. 511-770
- ul. Olejnicza 3, „Stariostelce”, tel. 293-13 obok dzielnicy „Słoneczny Stok”

donato:

- radioodbiorniki
- gramofony
- magnetofony

**TELENAPRAWA** 419-461, Gacki, g 5976-0

**TELENAPRAWA** 336-01, Wydra, g 6114-0

**TELENAPRAWA** 412-328, Drodzowski, g 6116-0

**TELENAPRAWA** 235-33, Kallnowski, g 6127-0

**TELENAPRAWA** 234-13, Zamajty, g 6281-0

**ANTENY** 375-11, Bińkowski, g 6276-0

**DEZYSEKCCJA** 413-390, Bogdan, g 6245-0

**DRZWI harmonijkowe drewniane (soma), tapicerowane drzewi wykonują** 513-230, Kobus, g 5784-0

**ZALUZJE p/słoneczne, drzwi harmonijkowe, suszarki i wannowe montaż, tapiczeria i zabiegi na drzwi, Rozenfeld, Kraszewskiego 21/4, tel. 419-058.**

**INSTALACJE elektryczne, Szala, tel. 410-301.**

**GARAŻE**, baki holownicze, kołki, ogrodzenia, Kraty 294-77, Słanka 11 „A”, Bielawski, g 6023-0

**PORCELANOWE fotografie** — nagrobkowe poleca poczta im. Szalkowski, Bielesk Podlaski, Mickiewicza 23, g 4043-0

**KUPUJĄC LOS LOTERII**

**POLSKI MONOPOL LOTERYJNY**

**masz szansę wygrać:**

**„FSO-125p” „Trabanta” „Fiata 126p”**

**lub atrakcyjny wyrób ze srebra**

**CENA LOSU 30 ZŁ**

**LOSY W KIOSKACH „RUCH”**



**samochody**

**DEWIZOWA sprzedaż samochodów używanych** — sprzed. zachodniej z silnikami diesla — ponad 100 szt. w TIZ POLIMAR SA Kraków, ul. Wielicka 224 i Ofiar Dabla 14, tel. 11-30-08.

**SILNIK do „Fiata” 125p 1300** — sprzedam, Elk. 43-63 (po 20), k 4032-0

**„FIATA” 125p**, stan dobry — sprzedam, Białystok, ul. Makuszyńskiego 25, g 6574-1

**„MALUCHA” (1977 rok)** — sprzedam, Kadłubówka 18, gm. Brąnski, g 6592-1

**SPRZEDAM „Fiata” 126p** komfort (sierpień 1981 rok), stan bardzo dobry, Tel. 510-698 (od godz. 17), g 6574-1

**„POLONEZA” 1500 (1980 rok prod.)** — sprzedam, Wiadomości: Sokółka, tel. 32-15 (po godz. 16), g 6591-1

**SAMOCHOZ cieżarowy „Lublin”, „Fiata” 125p 1500 (1981 rok)** — sprzedam, Piłz, ul. 1-go Maja 4/19, p 2499-1

**KOMUNIKAT**

**ZARZĄD OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ w Eiku**

**zawiadamia, że**

**do dnia 31 grudnia 1985 r.**

**przeprowadzana będzie aktualizacja Rejestru członków, w związku z tym:**

1. Członkowie, którzy wyjechali poza teren działania spółdzielni, proszeni są o zgłoszenie się do naszego biura w celu odebrania swoich udziałów lub też podania swoich obecnych adresów zamieszkania.
2. Udziały zmarłych członków Spółdzielni, będą wypłacone ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów, uprawniających do odebrania spadku, po byłym członku Spółdzielni.
3. Udziały członkowskie nie odebrane do dnia 31.XII. 1985 r. zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy Spółdzielni.

**Zarząd Spółdzielni**

**k 4573-00**

**FABRYKA WYROBÓW RUNOWYCH „BIRUNA”**

**Białystok, ul. Nowotki 15**

**posiada do zdoycia następujące maszyny włókiennicze:**

1. snowadło typ RE-5C produkcji „Majed”, rok budowy 1971
2. cewierka wtkowa typ 6BAE firmy Scherer — RFN, rok budowy 1971
3. część zgrzeblarki CR-24 (bęben główny + zbieracz) W/w maszyny można oglądać w godz. 8—15 w siedzibie fabryki.

**k 4703-1**

**WOJEWÓDZKI OSRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO w Białymstoku**

**ORGANIZUJE**

**następujące kursy:**

1. Kurs przygotowujący do uzyskania prawa jazdy kat. T,
2. Kurs przygotowujący do uzyskania kwalifikacji rolniczych.

**Spotkanie organizacyjne kandydatów na kursy odbędzie się w dniu 11 listopada br. o godz. 16 w Białymstoku przy ul. Borsuczej 2.**

**Zapisy przyjmują i wszelkich informacji udzielają pracownicy WOPR w pokoju 10 i 9 lub telefonicznie nr 419-953, 419-956, 419-957.**

**k 4710-0**

**lokale**

**MIESZKANIE M-5** w Mońkach — pilnie sprzedam, Białystok, tel. 511-712.

**GDANSK** — mieszkanie zamienie na Białystok, Tel. 221-18 (po godz. 18), g 6589-1

**M-4** — sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń „6570”, g 6570-1

**ODSTĄPIE lokal usługowy**, Wiadomości: Białystok, Rynek Kościuszki 15 „b” m. 21, g 8887-1

**KAWALERKI** w Białymstoku — kupie, Oferty Biuro Ogłoszeń „6564”, g 6604-1

**rozne**

**KIOSK handlowy**, „Mercedesa” 200 D (1978) — sprzedam, Tel. 510-705, g 6593-1

**ZACZNE kursy korespondencyjne** — kresleń technicznych, korespondencyjne analizy i zestawienia materiałowe — organizuje „Oswiata”, Pismenne Informacje i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8, k 3905-0

**PARKIET jesionowy i boazerie modrzewiowa** — sprzedam, Tel. 339-83, g 6602-1

**DOM** zamienie na mieszkanie w bloku, Piaskowa 20, g 6597-1

**DOM** drewniany budynek gospodarczy oraz działkę 20 arów w Zambrówie — sprzedam, Wiadomości: Zambrów, ul. Poświętne 36, tel. 25-23, p 2479-1

**WILLE** w stanie surowym w Wasilkowie zamienie na mieszkanie własnościowe lub sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń „6573”, g 6573-1

**DOM**, stan wykończony, działka z budynkiem gospodarczym — sprzedam, Elk. Wojska Polskiego 70/51, g 6526-0

**DOM** drewniany z działką 3-arcową — sprzedam, Łomża, Kierzkowa 103, g 6179-00

**SPRZEDAM** owce hodowlane i różne, Krynk, Wiadomości: Białystok, tel. 230-55, g 6571-1

**OBORNIK** — sprzedam, Olmoty 77, tel. 273-28, g 6605-1

**2,5 HA ziemi** — sprzedam, Sobolewo 52, g 6586-1

**MŁOCARNIĘ** szerokolotną, mało używaną — sprzedam, Pajewo 10, gm. Tykocin, g 6582-1

**WIĄZALNIE WC-3**, 3-letnia — pilnie sprzedam, Józef Kozłowski, zam. Siedliska, 16-090 Tykocin, woj. białostockie, g 6577-1

**URUS C-330** — sprzedam, Karol Nowicki, Tokarowszczyzna, gm. Michałowo, g 6590-1

**CIĄGNIK C-355**, silnik na gwint — sprzedam, Białystok, ul. Fajnowa 15/17, g 6573-1

**KOMUNIKAT**

**W dniach od 30 października do 19 listopada br.** w pokoju nr 406 w Urzędzie Miasta i Gminy w Łapach **zostaną wyłożone do publicznego wglądu:**

1. **PROJEKT AKTUALIZOWANEGO MIEJSKOWEGO PLANU OGÓLNEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA ŁAPY** obejmujący zasięgiem opracowania również grunty wsi: Łapy Kotpaki, Łapy Łynki, Łapy Dębowa, Łapy Szolajdy, Łapy Płusniaki, Gąsówka Osse oraz część gruntów wsi Gąsówka Stara przyległych do osiedla Łapy Osse.
2. **PROJEKT PROGRAMU WYKORZYSTANIA GRUNTÓW ROLNYCH PRZEZACZONYCH W PLANIE OGÓLNYM NA CELE NIEROLNICZE.**
3. **PROJEKT AKTUALIZOWANEGO MIEJSKOWEGO PLANU SZCZEGÓLNEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO ŁAPY „CENTRUM”.**
4. **ZMIANY W MIEJSKOWYM PLANIE SZCZEGÓLNYM ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLA POŁUDNIOWE** w rejonie ulic: Broniewskiej, 1-go Maja, Waryńskiego i Granicznej oraz Nowowiejskiej, Broniewskiego i Waryńskiego.

**W okresie wyłożenia wymienionych opracowań w godzinach od 8 do 11 będą udzielane wyjaśnienia, a zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski.**

**W dniu 19 listopada 1985 r. w godzinach od 10 do 12 w sali Konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy, wyjaśnienia udzielać będą projektanci planu.**

**Naczelnik Miasta i Gminy**

**k 4597-1**

**PKP Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego im. M. Nowotki w Łapach, ul. Fabryczna 29**

**ZATRUDNIA**

**pracownika na stanowisku**

**► GŁÓWNY ENERGETYK ◀**

**Wymagane wykształcenie wyższe, 7-letni staż pracy w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym.**

**Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Kadry i Szkolenia, pokój 20, tel. 22-81 w. 112 i 110.**

**k 4651-00**

**praca**

**FIRMA** Polonijna przyjmie do pracy od listopada na atrakcyjnych warunkach kwalifikowaną z wykształceniem wyższym. Oferty korespondencyjne do 49-499 (w godz. 10-14), g 6558-00

**POTRZEBNA** opiekunka do dziecka, Tel. 513-619 (po godz. 15), g 6533-1

**Wyrazy głębokiego współczucia**

**Kol. Kol. TADEUSZOWI I ZDZISŁAWOWI GRZYBOWICZOM**

**z powodu zgonu**

**Ojca**

składają:

dyrekcja, Związki Zawołowe oraz współpracownicy PRIBP w Białymstoku.

**k 4706-1**

**Wyrazy głębokiego współczucia**

**mgr NATALII MARAT**

**z powodu śmierci**

**Matki**

składają:

koleżanki i koledzy ze Studium Nauczycielskiego w Białymstoku.

**k 6624-1**

**Wyrazy głębokiego współczucia**

**lekarz KRZYSZTOFOWI ZAGORSKIEMU**

**z powodu zgonu**

**Ojca**

składają:

ordynator i pracownicy oddziału chirurgii ogólnej.

**k 4712-1**

**Wyrazy głębokiego współczucia**

**Kol. TERESIE HEJN**

**z powodu zgonu**

**Ojca**

składają:

współpracownicy Białostockiego Rekoludera Ludowego, Spółni Pracy Rolniczej Ludowej i Artystycznej w Białymstoku.

**k 4713-1**

**z powodu przedwczesnej śmierci**

**Kol. Bernarda Dryla**

**wyrazy szczerego współczucia**

**RODZINIE**

**i Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej**

składają:

Zarząd OZPN w Łomży wraz z wydziałami OKS, WGID i szkolenia.

**k 4707-1**

**Wyrazy szczerego żalu i współczucia**

**Kol. ALEKSANDROWI GICZANOWI**

**z powodu śmierci**

**Siostry**

składają:

Rada, Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Rzemiosł Różnych w Białymstoku.

**k 4704-1**

**Wyrazy głębokiego współczucia**

**Kol. STANISŁAWOWI KORZEPOWI**

**Dyr. Zakładu Gospodarczego w Kolnie z powodu śmierci**

**Ojca**

składają:

współpracownicy Białostockiego Rekoludera Ludowego, Spółni Pracy Rolniczej Ludowej i Artystycznej w Białymstoku.

**k 4714-1**

**Wyrazy głębokiego współczucia**

**Kol. TERESIE HEJN**

**z powodu zgonu**

**Ojca**

składają:

koleżanki i koledzy ze Studium Nauczycielskiego w Białymstoku.

**k 6624-1**

**Wyrazy szczerego żalu i współczucia**

**Kol. MICHAŁOWI CYWONIUKOWI**

**z powodu zgonu**

**Matki**

składają:

współpracownicy Komisariatu III MO w Białymstoku.

**k 6606-1**

**Co gdzie, kiedy?**

**W BIAŁYMSTOKU**

**TEATRY**

Teatr Dramatyczny im. A. Węsierski — nieczynny

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny

**KINA**

„Pek6j” — „Duch” — horror prod. USA (od lat 15), godz. 12:30

„Ballada o Narzymie” — prod. Jap. (od lat 18), godz. 15, 17:30 i 20

„Ton” — „Pechowiec” — komedia prod. franc. (od lat 12), godz. 13:30, 15:30, 17:45 i 20

„Syrena” — „Najlepszy kumpel” — prod. USA (od lat 15), godz. 10:30 (seans zarezerwowany) 13, 15:30

„Dobry człowiek” — „Skok w pustkę” — prod. włosk-franc. (od lat 13), godz. 17:45 i 20 (ostatni dzień)

„Forum” — „DKF Gag” — produkcja klubowa, godz. 17:30

**KINA A**

**W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM**

Bielski Podlaski — „Poszukiwacz zaginionego arki”, prod. USA (od lat 12)

Dąbrowa Białostocka — „Varlo-la Vera”, prod. Jug. (od lat 18)

Hajnówka — „Klasztor Shaolin”, prod. chińsk. (od lat 15)

Mońki — „1941”, prod. USA (od lat 13)

Sokółka — „Wieżień Brubaker”, prod. USA (od lat 18)

**LOMZYŃSKIM**

Łomża „Millenium” — „Christine” — prod. USA (od lat 18)

Łomża „Październik” — „Powrót z Teatru”, prod. USA (od lat 12)

Grajewo — „Zbyt późno nadchodzi” — prod. CSRS (od lat 15)

Kelno — „Wielki Szu”, prod. polsk. (od lat 18)

**Radio i TV**

**RADIO**

**PROGRAM I**

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 9.00, 10.30, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00; 0.05

Muzyka nocna: 4.00 Poranne spotkanie; 5.05 Poranne rozmaitości; 6.02

Komentarz międzynarodowy: 7.00

Dziennik poranny: 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45

Zołnierski wiadomości: 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Małżeństwo Anny” — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka

**PROGRAM II**

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00; 6.05 Muzyczne dzieńki; 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofonizacja archiwum polskiej piosenki; 9.00 „Lika” — odc. pow.; 9.20 Muzyka, która lubi J. Zaleski; 9.30 „Port lotniczy” — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze pojeździe; 11.10 Muzyczny non-stop; 12.30 Spiewają The Kings i Singers; 12.45 Gwiazdy festiwalu „Jazz Jamboree”; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Przegląd płytowy; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Muzyka młodych; 16.00 Młodzieżowy Rok Muzyki Bacha i Haendla; 16.50 „Port lotniczy” — odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Klub Stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.10 Z kolekcji nagrań Ewy Bem; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.40 Studio Forma Dokumentalnych; „Wojciech z Wierchosławic”; 22.10 Słuchajmy razem — zapraszam M. Gąszyński; 23.00 „Lika” — odc. pow.; 23.20 Koncert polski; 24.00 Głosy. Instrumenty. nastroje; 0.45 Miniatura literacka; 0.50 Echa dnia.

**PROGRAM III**

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00

Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Koniec końców” — odc. pow.; 9.05 Przeboje tygodnia; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 Akademicki kwadrans; 10.15 Muzyczny Interklub; 10.50 Sportowa Trójka; 11.00 Polskie archiwum jazzowe; 11.30 Sa sprawy; 11.40 Przeboje tygodnia; 11.50 „Bunt” — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Koniec końców” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Mistrzowie batusy; 15.05 Bielszy od ciebie bluesa; 15.45 W pracowni pisarza; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 „Pan Wołodyjowski” — odc. pow.; 19.30 Trochę swingu; 19.50 „Bunt” — odc. pow.; 20.00 Katalog psychoterapii grupowej; 21.00 Trzy kwadransy jazzu; 21.45 Klub Trójki etc. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Klasyki nowego jazzu; 22.45 W mrokach złotego pałacu; 23.00 Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina.

**PROGRAM IV**

Wiadomości: 7.00, 12.00, 17.00, 20.30, 23.50; 7.10 Młody nam; 7.40 Język francuski; 7.55 Piosenki francuskie; 8.10 Pierwsze lata życia — magazyn; 8.30 Nuty spod lekkiej batusy; 8.50 Aktualności; 9.05 Matematyka kl. II; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Historia kl. VIII; 10.30 Kolekcje płytowe; 11.00 Język polski kl. I i II; 11.30 Muzyka S. Moniuszki; 12.10 Odpowiedzi na listy; 12.20 Polski zespoły instrumentalne; 12.30 Matysiakiowie; 13.00 Matematyka kl. I; 13.25 Obrazy muzyczne; 14.00 Klub Niebieskiej Tarczy; 14.25 Rozgłoszenia Harcerskie; 15.30 Tajemnice świata; 16.00 Lektury nastolatków; 16.10 Spotkanie z

**PROGRAM I**

13.30 i 14.00 TTR

15.55 NURT — Czołowiek i rzeczywistość

16.25 Program dnia i DT — Wiadomości

17.30 Długość młodych widzów: „Encyklopedia TDC”

18.55 Dla dzieci: „Zwierzyńciec”

19.20 DT — Wiadomości

20.00 „Stawiamy większą niż życie” — serial polski

18.30 „Echa stadionów”

19.00 Dobranie

19.20 „Laboratorium” — „Jak zrobić miliony”

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.15 Teatr TV na święcie: W. Szekspir — „Kupiec wenecki”

22.55 DT — Komentaryz

23.15 Język niemiecki

**PROGRAM II**

15.55 Program dnia

17.00 „Savoir-vivre na cztery osoby i stoł”

17.30 „Wycieczka i obrzęd” — „Zielaczka”

18.00 „Kosmiczny test” — teleturniej

18.30 Przeboje Dwójki

18.30 Program lokalny

19.00 „Piekni i wspaniali”

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 „Stawiamy większą niż życie” — serial ang.

20.15 „Magazyn motoryzacyjny”

21.35 Opowiadanie o miłości: „Aniela” — serial ang.

22.40 Wieczorne wiadomości

22.50 „100 lat telefonu” — rep

**W razie wypadku**

**W BIAŁYMSTOKU**

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wewnątrz 999; tel. informacji pogotowia 22-222

22.00 Wycieczki muzyczne: 22.00 „Głębokości muzyki dawnej”; 22.50 „Tury Czworki”; 23.00 Muzykoterapia; 23.30 Czołowiek i nauka; 23.55 Kalendarz radiowy.

**PROGRAM BIAŁOSTOCKI**

8.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.30 Listy, sprawy, interwencje — opr. Z. Brzozowski; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 Muzyczny telefon — opr. A. Maculowski; 18.00 Magazyn młodzieżowy — E. Bielski.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

13.30 i 14.00 TTR

15.55 NURT — Czołowiek i rzeczywistość

16.25 Program dnia i DT — Wiadomości

17.30 Długość młodych widzów: „Encyklopedia TDC”

18.55 Dla dzieci: „Zwierzyńciec”

19.20 DT — Wiadomości

20.00 „Stawiamy większą niż życie” — serial polski

18.30 „Echa stadionów”

19.00 Dobranie

19.20 „Laboratorium” — „Jak zrobić miliony”

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.15 Teatr TV na święcie: W. Szekspir — „Kupiec wenecki”

22.55 DT — Komentaryz

23.15 Język niemiecki

**PROGRAM II**

15.55 Program dnia

17.00 „Savoir-vivre na cztery osoby i stoł”

17.30 „Wycieczka i obrzęd” — „Zielaczka”

18.00 „Kosmiczny test” — teleturniej

18.30 Przeboje Dwójki

18.30 Program lokalny

19.00 „Piekni i wspaniali”

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 „Stawiamy większą niż życie” — serial ang.

20.15 „Magazyn motoryzacyjny”

21.35 Opowiadanie o miłości: „Aniela” — serial ang.

22.40 Wieczorne wiadomości

22.50 „100 lat telefonu” — rep

**Gazeta Współczesna**

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, skr. pocz. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 211-18, 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział miejski i terenowy 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 346-27, 346-02. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Swierczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe; 15-959 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok, 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-959 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, tel. 232-41 oraz wszystkie Biura Ogłoszeń RSW „Prasa Książka-Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również Biura Ogłoszeń w Łomży, ul. Swierczewskiego 7, tel. 57-26 i Suwałkach, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na numeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele. PISNN 0137 2422 Nr Indeksu 35013. G-4

SPORT

Poznański Lech „wstrząsnął” Zabrzem Komu tytuł mistrza jesieni?

Tej poranki mało kto oczekiwał. Górnik Zabrze, który ostatnio zdominował łódzki faworyt...

że mówić o wielkim szczęściu. Przez 90 minut nie potrafili pokonać bramkarza gdańskiej Lechii...

TABELA. 1. Ruch 21: 7 25:13. 2. Widzew 21: 7 20:11. 3. Legia 20: 8 31:17.

Videoton też wygrał

Pilkarze Videotonu, środowi rywale Legii-Warszawy w II rundzie Pucharu UEFA odnieśli w 14 kolejce ekstraklasę...

Popisał się Śląsk Wrocław. Strzelic Zagłębie Lubin 3 bramki nie jest wprawdzie wielką sztuką...

Na 70-kilometrowej trasie pod Bergamo rozegrano w niedzielę jedną z ostatnich imprez...

Olimpijskie nadzieje M. Szarameta i J. Hapunik

Z udziałem 100 zawodników z 81 klubów odbył się w Bydgoszczy II Ogólnopolski Turniej Nadziei Olimpijskich...

Polscy hokeiści na trawie zajęli 5 miejsce w Pucharze Interkontynentalnym, wygrał w ostatnim meczu zriemiami...

Na ringu w Atlantic City odbył się pierwszy z dwóch zaplanowanych spotkań bokserów...

Górnik Knurów-Jagiellonia 1:2 Spokój i skuteczne kontry

Wszyscy ci, którzy w tołka piłkarskiego postawili na Górnika — przegrali. Górnik Knurów został na własnym boisku pokonany przez niedocenianą ostatnio Jagiellonię...

Jeszcze raz potwierdziło się, że zwycięstwo można osiągnąć przede wszystkim skutecznym atakiem i gdy się chce wygrać.

Na trasach turystycznych wolewów biostoczek w niedzielę odbył się w ostatnią sobotę i niedzielę samochodowy rajd...

W biegach przełajowych Juwenia — druga w akademickich MP

Na torach hipicznych w Poznaniu rozegrane zostały w sobotę akademickie mistrzostwa Polski w biegach przełajowych...

Mistrzostwa rozegrano na dystansie 8 km w bardzo trudnych warunkach. Tor był miedki, stratosywny kopcami kosiłkami.

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Skuteczna kontra WŁÓKNIARZ — WIGRY 0:1

W niedzielnych derbach regionu między siłą na stadionie w Bielsku Podlaskim i Włókniarzem...

W grupie tej prowadzi Olimpia Poznań z 17 pkt.

W drugiej połowie spotkania nie udało się niedzielnemu wyjazd do Ostrody...

Skuteczna kontra WŁÓKNIARZ — WIGRY 0:1

W niedzielnych derbach regionu między siłą na stadionie w Bielsku Podlaskim i Włókniarzem...

W grupie tej prowadzi Olimpia Poznań z 17 pkt.

W drugiej połowie spotkania nie udało się niedzielnemu wyjazd do Ostrody...

Wojna maratonów

„Wojna maratonów” przybrała w Stanach Zjednoczonych na sile. Jej polem jest Chicago, tydzień później Nowy Jork, następnie Los Angeles, Boston...

grosy wzrósł do 270 tys. dolarów (142 tys. dla mężczyzn, 128 tys. dla kobiet). Dla zwycięzcy przeznaczono po 35 tys. dolarów...

Śleza Wrocław-Włókniarz 85:71 Nie taki diabeł straszny...

Kolejnym przeciwnikiem koszykarek Włókniarza Bielsk w ekstraklasie był wicemistrz Polski, Śleza Wrocław.

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Cieki pieśń” w Atlantic City

Na ringu w Atlantic City odbył się pierwszy z dwóch zaplanowanych spotkań bokserów...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

Cena strachu

Miła niespodziankę sprawili koszykarze Włókniarza, którzy w sobotę w własnej hali z faworyzowanym zespołem AZS AWF W-wa 94:82 (90:44). Akademi-

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

Dwa pytania do A. Jarguza Co robi obserwator UEFA? Czy polski sędzia zagwizdże w „Mexico '86”

W Białymstoku podczas meczu piłkarskiego II ligi pomiędzy Jagiellonią a Unią Tarnów spotkał się do niedawna naszego „eksportowego” arbitra, uczestnika dwóch finałów mistrzostw świata — Alojzego Jarguza z Mikołajem. Ostatnio objął on funkcję wiceprezesa Kolegium Sędziów PZPN.

Przed wizytą w Białymstoku A. Jarguz był obserwatorem pucharowego pojedynku UEFA Lokomotiv Lipsk — Coleraine Belfast.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

Włókniarz tym razem zagrał słabiej z kontry. Nie był tak agresywny jak w ubiegłą sobotę w Bielsku. Śleza wystąpiła w tym pojedynku w najsilniejszej składzie.

Korupcja

Dzielenie o pieniądza nie dyskutowa, oni je mają. Ale w sporcie, choć pieniądze bywają, dzielenie pieniędzy chyba brakuje, bo o forsaż...

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...

„Instal” — Mazur Pisz 110:67 Dzielujemy... Brakło umiejętności

W meczu o wejście do II ligi koszykówki mężczyzn biostoczek „Instal” wyraźnie pokonał w hal przy ul. Sułczywskiego w Bielsku Podlaskim...